KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.
ROK XIX. SOSNOWIEC, PIĄTEK, 10 LUTEGO 1928 ROKU. Nr. 41.
Prenumerata miesięczna Zł. 3.50, Konto czekowe P. K. O — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy

Ujemny bilans handlowy

trwać będzie przez dłuższy okres czasu.

OŚWIADCZENIE MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU P. KWIATKOWSKIEGO.

Warszawa, 9.2 (PAT) W dniu dzisiejszym wobec licznie zebranych przedstawicieli prasy minister Kwiatkowski wygłosił przemówienie, poświęcone zagadnieniu naszego bilansu handlowego oraz kwestji rozpiętości cen. Minister omawiając kwestję ujemnego bilansu handlowego Polski. wyraził przekonanie, iż należy liczyć się z prawdopodobieństwem ujemności naszego bilansu przez czas dłuższy, co się tłomaczy koniecznością polityki inwestycyjnej naszej gospodarki narodowej, tak bardzo zniszczonej przez wojnę. W kwestji rozpiętości cen minisetr zaznaczył, iż akcja zzinicjowana swego czasu przez Ministerstwo przemysłu i handlu, rozwija się pomyślnie. Opracowano już podstawowe metody postępowania w tej sprawie i jest nadzieja, iż z rynków polskich znikną takie anomalje, jak te, że ceny jednego i tegosamego artykułu spożywczego nie tylko w rozmaitych miastach, ale nawet w jednem mieście, naprzykład w Warszawie, podlegają niczem nieuzasadnionej różnicy.

Po wygłoszeniu referatu przez ministra Kwiatkowskiego szereg dziennikarzy postawiło p. ministrowi pytania, na które p. minister szczegółowo odpowiadał.

Warszawa, 9.2 (Tel. wł.) Mówiąc o ujemnym bilansie handlowym na dłuższy okres czasu, p. minister Kwiatkowski oświadczył, że stan ten powoduje kilka przyczyn. Między innemi konieczność odbudowania Polski, podniesienie rolnictwa i reorganizacja przemysłu i warsztatów wytwórczych, aby mogły skutecznie konkurować na rynkach zagranicznych. **Sprawa uzyskania rynków zagranicznych i utrzymanie już zdobytych staje się coraz trudniejszą. Analizując cyfry eksportowe z poszczególnych lat p. minister stwierdził, że w roku 1924 eksportowaliśmy za 1286 miljonów złotych, w roku 1925 — 1272 miljonów złotych, w roku 1926 — 1.506 miljonów złotych, w roku 1927 — 1460 miljonów złotych.**

Ś. † P.

Z Włoszków Joanna Daszyńska

Nauczycielka szkoły powszechnej

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 9-go lutego 1928 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. 3 Maja 33 w Sosnowcu na cmentarz miejscowy nastąpi w niedzielę dn. 12 lutego o godz 3 popoł.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele parafjalnym w Sosnowcu w poniedziałek dn. 13 lutego o godz. 9.30 rano, o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu:

Mąż z dziećmi i rodzina.

Gospodarcze zespolenie z Polską

PRZYNOSI GDAŃSKOWI ZNACZNE KORZYŚCI.

Drezno, 9.2 (Pap). W „Dresdner Neueste Nachrichten" pojawiła się niezmiernie ciekawa korespondencja z Gdańska, podkreślająca korzyści, jakie płyną dla Gdańska z jego gospodarczego zespolenia z Polską.

Autor artykułu rozważa obecny stan gospodarczy Gdańska i dochodzi do wniosku, że **zawarcie układu polsko-niemieckiego wpłynie również na dalsze polepszenie gospodarki Gdańska.** Stanie się to jednak nie zaraz i sytuacja może być nawet dla W. M. niepomyślna z początku, o ile układ polsko-niemiecki pociągnie za sobą rewizję dotychczasowych polskich taryf przewozowych. Taryfy te bowiem były dla Gdańska wyjątkowo korzystne i pozwalały mu zagarnąć cały prawie polski eksport i skutecznie rywalizować w tej mierze z portami niemieckimi.

Jest to mimowolne przyznanie ze strony niemieckiej **korzyści, jakie ciągnie Gdańsk ze specjalnego swego stosunku z Polską.**

Lista Nr. 1 we Lwowie

powinna być wycofaną.

OBJEKTYWNA OPINJA „SŁOWA POLSKIEGO" O KONSOLIDACJI SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO WE LWOWIE.

Lwów, 9.2 (AW) „Słowo Polskie" zamieszcza dzisiaj artykuł wstępny p. t. **„Utworzenie jednego frontu polskiego jest jeszcze możliwe"**, przyczem pisze, iż w mieście Lwowie wątpliwe jest uzyskanie dwuch mandatów przez Blok katolicko-narodowy, ale również b. wątpliwe jest zdobycie **jednego mandatu przez Blok współpracy z Rządem** mimo wysunięcia przezeń na pierwsze miejsce kandydatury ministra Kwiatkowskiego. Niepewną jest również kandydatura P. P. S. W tej sytuacji nie jest wykluczone, że Lwów wyśle do Sejmu obok dr. Pierackiego z bloku katolicko-narodowego 2-ch żydów i jednego ukraińca.

„Słowo" zapytuje, czy wobec niebezpieczeństwa powyższego Blok współpracy z Rządem **nie zgodziłby się wycofać swej listy na m. Lwów, aby umożliwić największe skupienie głosów polskich na listy Nr. 5 i 24, albowiem listy te mają objektywnie największe widoki powodzenia.**

„Słowo" wyciąga z powyższego następujące wnioski, **pożądanem jest wycofanie listy Nr. 1 z okręgu m. Lwowa przy równoczesnem wycofaniu listy Nr. 24 z okręgu Lwów powiat i utworzeniu w ten sposób jednolitego frontu.**

Nota polska

DO RZĄDU LITEWSKIEGO.

Warszawa, 9.2 (Tel. wł.) W czwartek została wysłaną do rządu litewskiego nota polska. W jakiej formie została zredagowaną niewiadomo. Zawiera ona podobno szereg konkretnych pytań, na które rząd litewski będzie musiał udzielić w najkrótszym czasie odpowiedzi „tak" lub „nie".

PROTEST PRZECIWKO ARESZTOWANIU AKADEMIKÓW.

Warszawa, 9-2. (Tel. wł.) Zarząd Bratniej pomocy uniwersytetu warszawskiego zwrócił się do Senatu akademickiego ze skargą na niepraktykowane dotychczas aresztowanie akademików bez zawiadomienia o tem władz akademickich. Tego rodzaju postępowanie uwłacza czci i godności akademickiej, wobec czego zarząd prosi Senat o wyciągnięcie odpowiednich konsekwencyj.

Pogrzeb ś. p. W. Kowalskiego,

POSŁA POLSKIEGO W ANGORZE.

Warszawa, 9-2. (Tel. wł.) Dnia 9 bm. odbył się pogrzeb śp. posła polskiego w Angorze Józefa Wierusz-Kowalskiego. Po nabożeństwie zwłoki złożone zostały w grobie rodzinnym. W nabożeństwie i pogrzebie wzięli udział: pułk. Zahorski jako reprezentant Prezydenta Rzplitej. Rząd reprezentował minister Niezabytowski, Ministerstwo S. Z. ministrowie: Bertoni i Twardowski, oraz liczni urzędnicy z dyr. Przeździeckim, Jackowskim i Matuszewskim na czele. Ze sztabu gen. obecny był pułk. Szetzel. Z dyplomacji poseł turecki w Warszawie Jahja Kemal Bey, poseł austrjacki Post, charge d'affaires Anglji i wielu innych. Dalej liczni przedstawiciele uniwersytetu i świata naukowego, politycznego i towarzyskiego. Przemówienie nad grobem wygłosił minister Bertoni, zaś w imieniu uniwersytetu J. M. ks. rektor Szlagowski.

Komu sprzyja

LOS SZCZĘŚCIA?

Warszawa, 9.2 (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbyło się ciągnienie państwowej loterji klasowej. Wygrane padły na następujące numery:

75.000 zł. — 20211.
40.000 zł. — 74049.
15.000 zł. — 126712
20.000 zł. — 666767.
1.000 zł. — 2905, 85871.
800 zł. — 28040, 89292.
600 zł. — 21715, 24491, 60128, 82020, 89235, 119235.

WYBUCH POCISKÓW.

Paryż, 9.2 (PAT) W składzie, gdzie mieściły się stare pociski, nastąpił wybuch, 3 osoby zostały zabite, 1 odniosła rany.

BURZE NA BAŁTYKU

Gdańsk, 9-2. (Tel. wł.) Burze na Bałtyku trwają w dalszym ciągu i przedstawiają wielkie niebezpieczeństwo. Siła wiatru wynosi 9—10 mtr. na sekundę. Gdańskie stacje meteorologiczne rozsyłają sygnały ostrzegawcze, ponieważ spodziewany jest wzrost wichury.

TATARZY A WYBORY.

Wilno, 9.2 (AW) Komitet wyborczy tatarów wydał odezwę, w której podkreślając opiekuńczy stosunek Rządu Rzeczypospolitej do muzułmanów, stwierdza, iż tatarzy na ziemiach wschodnich stoją na straży interesów przybranej ojczyzny. Tatarzy oświadczają następnie, iż głosować będą na listę Nr. 1, bowiem Rząd marszałka Piłsudskiego kieruje się w swej działalności dobrem ogółu.

Rozłam

WŚRÓD KOMUNISTÓW.

Łódź. 9.2 (AW) Wśród miejscowych komunistów coraz wyraźniej zaznacza się rozłam. Rozłam ten zarysowujący się już oddawna wytworzył się na tle ustosunkowania do walk wewnętrzno-partyjnych W. K. P.

Znaczna grupa, sympatyzująca z akcją opozycyjną Trockiego ma zamiar nieoddawania głosów na listę Nr. 13 a rzucenia głosow tych na którąś z komunizujących list.

W związku z tem akcja Nr. 13 na terenie łódzkim jest w znacznej mierze sparaliżowaną.

KONFERENCJA POLITYCZNA

Warszawa, 9.2 (Tel. wł.) W godzinach południowych przybył do prezydjum Rady ministrów marszałek Piłsudski i odbył konferencję na temat aktualnych zagadnień politycznych z wicepremjerem Bartlem.

UDAREMNIONA MANIFESTACJA.

Warszawa, 9-2. (AW.) Na placu Kazimierza Wielkiego odbył się wczoraj wieczorem wiec rozganizowany przez komunistyczną 13. Dłuższe przemówienie na wiecu wygłosił jeden z kandydatów 13, Sypuła. Po ukończeniu przemówień zaczął formować się pochód. W chwili, gdy pochód z transparentami zawierającemi hasła wyborcze miał ruszyć przez ulice miasta, przybyłe oddziały policji rozproszyły zgromadzonych.

KWESTJA BADANIA WYPIEKU CHLEBA.

Warszawa, 9.2 (Tel. wł.) Dnia 6 i 7 lutego odbył się w Ministerstwie spraw wewnętrznych (departament służby zdrowia) zjazd dyrektorów państwowych zakładów badań żywności i przedmiotów użytku w Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie. W pierwszym dniu obrady prowadzone były wraz z przedstawicielami komisji do badań wypieku chleba. Omówiono sprawę współudziału państwowych zakładów badań żywności i przedmiotów użytku w Powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu w r. 1929, oraz inne aktualne sprawy w dziedzinie dozoru nad żywnością.

NIE CHCĄ KRÓLA.

Białystok, 9-2. (AW.) W Krajewic na rynku podczas jarmarku agitatorzy monarchistycznej organizacji wszechstanowej zainicjowali wiec, jednakowoż włościanie po wysłuchaniu pierwszego mówcy nie dopuścili drugiego do głosu.

PALĄ FABRYKI.

Moskwa, 9-2. (AW.) W Omsku spłonęła doszczętnie nowobudująca się fabryka. W związku z pożarem aresztowano kilku inżynierów i dwuch robotników, **podejrzanych o umyślne podpalenie fabryki**.

PRZEGLĄD PRASY

Łatwe współzawodnictwo.

Już dwa zebrania komitetu katolicko-narodowego w Warszawie zostały rozbite (raczej rozwiązane) systemem... uproszczonym.

W pierwszym wypadku 23 stycznia rb. gdy przemawiał b. poseł Marylski, grupka młodzieńców wzniosła kilka okrzyków i wypuściła gołębia. Zebrani nasłanych awanturników ze sali usunęli. Za chwilę wkracza policja, za nią awanturnicy, którzy ponownie hałasują i... wiec zostaje rozwiązany.

W drugim wypadku w dniu 5 lutego rb. w sali Tow. higjenicznego, gdy miał przemawiać prof. Stroński, wszczęła na znak dany gwizdkiem awanturę grupka bojówkarzy, rzucając na mównicę jajka i krzycząc. Zanim powzięto jakieś usiłowania usunięcia sprawców zamieszania, komisarz Rządu oświadcza, że wiec zostaje rozwiązany. Wkrótce policja usuwa wszystkich zebranych. Wśród zatrzymanych osób przez policję znajduje się: 5 awanturników oraz kilkunastu studentów, uczestników wiecu. Zwolnienie 5 awanturników odbyło się w sposób wielce oryginalny. Pisze o tem „Warszawianka":

Do pokoiku koło sali sprowadzony został najprzód Mirkiewicz, który dał znak gwizdkiem i usiłował natychmiast uciec za drzwi, ale stało się to w oczach tylu ludzi na wiecu, że niezatrzymanie go było niemożliwe. Ów Mirkiewicz usiłował wykręcać się rozmaitemi sposobami, m. in. także podszywaniem się pod rzekomo swoje stosunki z organizującymi wiec listy 24, ale twierdzenia te rozwiały się własną wiotkością. Było jednak widać, że jest to biegły w robocie i wykrętach pracownik.

Następnie sprowadzono do tego pokoju czterech dalszych bojówkarzy, których udział nie dał się ukryć lub nie zauważyć, gdyż widzieli ich zebrani, mianowicie: Urbańskiego, Szkopka, Antosiaka i jeszcze czwartego, poczem zaczęło się legitymowanie, pytania itd. i sprawa utykała.

Wówczas właśnie ów Mirkiewicz, który dał znak gwizdkiem do zaburzeń, zmienił stanowisko, pokazał komisarzowi policji, przeprowadzającemu badanie, szarą legitymację, mówiąc:

— To wszystko są nasi ludzie.

I wszyscy zostali zwolnieni, podczas gdy 20 studentów, którzy nie rozbijali zebrania, sprowadzono do urzędu śledczego.

Omawiając tę kwestję, pisze prof. Stroński w „Warszawiance":

Sprawa jets jasna. Wiadomo, w jakich zamiarach przychodzą na zebranie przedwyborcze ludzie z jajkami w kieszeniach. Ujęcie ich przez policję, usunięcie, umożliwienie dalszego przebiegu wielkiego zebrania, znajdującego się pod ochroną prawną, jest prawnie nakazane i łatwe. Ale dzieje się całkiem inaczej, oni w lot osiągają swój cel, bo przedstawiciel komisarjatu Rządu rozwiązuje wiec, a oni spokojnie idą do domu i na... dalsze prace.

Charakterystyczne pouczenie.

„Robotnik" zamieszcza dosłowny reskrypt wydany przez starostę w Tarnowie do wszystkich zarządów drukarń i biur rozklejania afiszów. Reskrypt ten, datowany 6 lutego 1928 r. L. 239-104 wyb. Sejm, brzmi:

Do . . . . . .

W ślad tut. reskryptu z 30-12 1927 r. l. 394-42 wyb. Sejm. w sprawie rozplakatowania obwieszczeń, dotyczących akcji wyborczej, przypomina P. T. Zarządowi drukarni, o ile posiada uprawnienie do rozlepiania afiszów, obowiązek pouczenia podległego mu personelu, rozlepiającego afisze, że zabronione jest nalepianie na wszelkich obwieszczeniach, dotyczących akcji wyborczej do Sejmu i Senatu, innych afiszów i plakatów.

Równocześnie pouczam, że równorzędnie z urzędowemi obwieszczeniami wyborczemi należy traktować wszelkie obwieszczenia, afisze i plakaty, wydane przez Komitety wyborcze o treści reklamowej, popierającej agitację za Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem i za listą tegoż Bloku, oznaczoną Nr. 1 do Sejmu i Senatu.

Podobnie więc i na tych obwieszczeniach, afiszach i plakatach wzbronionem jest nalepianie jakichkolwiek innych afiszów i plakatów.

Starosta: Krupiński.

Bez komentarzy...

Śmieszne metody litewskie,

MAJĄCE NASTRASZYĆ RZĄD NIEMICKI.

Warszawa, 9-2. (Tel. wł.) Agencja litewska „Elbe" rozesłała wiadomość, jakoby Rząd polski godził się na obniżenie taryf przewozowych niektórych produktów eksportowych litewskich do Czechosłowacji.

Wiadomość ta musi wywołać zdumienie, gdyż tego rodzaju umowę musiałyby poprzedzić rokowania pomiędzy Kownem i Warszawą, które jednak jeszcze się nie rozpoczęły.

Najprawdopodobniej puszczenie w świat powyższej treści pogłoski przez agencję litewską „Eltę" **ma na celu wywarcie nacisku na sfery niemieckie z powodu rokowań handlowych**, które idą dość opornie i nie po myśli rządu kowieńskiego.

Skandaliczne awantury

W PARLAMENCIE CZ ECHOSŁOWACKIM.

Praga, 9-2. (AW.) Parlament czechosłowacki był w czasie wczorajszego plenarnego posiedzenia widownią **niebywałych skandali, wywołanych przez komunistów**. W trakcie dyskusji nad ustawą **o pensje generałów** powstała burza, wywołana przez czeskich narodowych socjalistów i komunistów. Ogłuszający hałas trwał mimo usiłowań przewodniczącego przywrócenia spokoju. Zwłaszcza hałasowali komuniści, krzycząc do referenta: „Ile zapłacicie kapelanom wojskowym za to, że święcą wodę". Gdy hałas nieco zmniejszył się, rozpoczął przemówienie poseł Miślewicz. Awantura wynikła ponownie. Jeden z posłów komunistycznych **gwizdnął przeraźliwie** i w tym momencie komuniści wszczęli awanturę. Z prawicy pod adresem komunistów **posypały się obelgi**. Mówcy musieli dyktować przemówienia stenografom. Hałas trwał przez parę godzin. Mimo tych awantur dyskusja trwać ma nadal.

Rząd sowiecki

KONIECZNIE CHCE ZAWRZEĆ TRAKTAT HANDLOWY Z FRANCJĄ.

Moskwa, 9-2. (AW.) W komisarjacie ludowym do spraw zagranicznych rozważana jest sprawa ustosunkowania się do zamierzonego wznowienia rokowań franko-sowieckich. Szereg kierowników gospodarczej polityki sowieckiej domaga się utrzymania w ewentualnym traktacie z Francją zasady monopolu handlu zewnętrznego Wniesztorgu, **nawet kosztem ustępstw w zakresie wysokości rat, które jako zwrot długów byłyby spłacane Francji**. Krążą pogłoski, iż Dowgalewski, który ma być kierownikiem delegacji sowieckiej, doradza władzom centralnym daleko idące umiarkowanie.

OKRĘT W PŁOMIENIACH.

STRASZNA KATASTROFA NA PEŁNEM MORZU.

Białogród, 9-2. (AW.) W pobliżu Szybeniku na morzu Adrjatyckiem wydarzyła się na pokładzie okrętu „Avala" eksplozja, na skutek której przedni pokład okrętu **wyleciał w powietrze**, a okręt cały znalazł się w płomieniach. **Przerażeni pasażerowie schronili się na tylny pokład**, podczas gdy kapitan puścił statek pełną parą w kierunku skalistego brzegu. W ciągu kilkunastu minut statek zatonął. Pasażerowie i część załogi uratowali się, przepływając wpław morze do pobliskiego brzegu. Statek miał 1800 ton pojemności.

Burze śnieżne

SZALEJĄ NA UKRAINIE I KAUKAZIE.

Moskwa, 9-2. (AW.) Burze śnieżne na terenie Ukrainy, Kaukazu, guberuji Astrachańskiej i Turkestanu trwają w dalszym ciągu. Komunikacja kolejowa niemal w zupełności została wstrzymaną. W Turkestanie unieruchomione są wszystkie linje kolejowe, na Kaukazie dwie trzecie. Ogromne zaspy śnieżne potworzyły się w okolicach Charkowa, Tyflisu i Krymu. Jednocześnie zanotować należy dalsze obniżenie się temperatury. W Moskwie mrozy dochodzą już do minus 35 stopni.

Cudowne ocalenie

CZY MISTYFIKACJA?

Warszawa, 9.2 (Tel. wł.) Donoszą z Nowego Jorku, że niejaka Czajkowska, uchodząca za ks. Anastazję, córkę cara Mikołaja II, którą jeden z nacjonalistycznych dzienników berlińskich usiłował zdemaskować jako służącą, pochodzącą z Meklenburga, przybyła do Nowego Jorku, gdzie jest gościem p. Leed z domu wielkiej księżnej Ksieni Georgiewny. Przed wyjazdem do Ameryki Czajkowska była skonfrontowana z wielkim księciem Andrzejem, który oświadczył, że nie wątpi w identyczność Czajkowskiej z wielką księżną Anastazją. Moment rozpoznania miał być wstrząsający.

STRESEMANN PRZYBYŁ DO MENTONY.

Paryż, 9-2. (AW.) Minister Stresemann przybył wczoraj przed południem do Mentony, gdzie z polecenia Brianda został powitany przez szefa prefektury, burmistrza Mentony i inne osobistości oficjalne. Minister Stresemann zabawi na Riwierze francuskiej przez miesiąc. Odwiedzającym go dziennikarzom odmówił udzielenia informacyj, oświadczając, że jest na urlopie. Stwierdził tylko, że pogłoski o rzekomych rokowaniach z Briandem i Titulescu są bezpodstawne.

ZBLIŻENIE NIEMIECKICH I CZESKICH SOCJALISTÓW.

Praga, 9-2. (AW.) Zbliżenie niemieckich i czeskich socjalistów przybiera coraz konkretniejsze formy. Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie w prezydjum obu parlamentarnych klubów socjalistycznych. Uchwalono wybrać osobną komisję, która ma się zająć formułowaniem i rozwiązaniem wspólnych spraw socjalistów czeskich i niemieckich.

WIELKA RADA FASZYSTOWSKA.

Rzym, 9-2. (AW.) Wielka rada faszystowska powzięła na wczorajszem posiedzeniu szereg uchwał, normujące jej stanowisko wśród organów konstytucyjnych państwa. Obok korony, senatu i izby wielka rada faszystowska odtąd jest 4 członkiem konstytucyjnym w państwie Jednem z zadań głównych rady jest samodzielne uzupełnianie listy kandydatów do nowego parlamentu.

ANGLJA I STANY ZJEDN.

Londyn, 9-2. (AW.) Podczas wczorajszej debaty nad mową tronową sekretarz spraw zewnętrznych Chamberlain poruszył również sprawę ewentualnej wojny ze Stanami Zjednoczonemi. Oświadczył on, iż wojna Anglji ze Stanami **jest rzeczą nierealną i nie do pomyślenia**, jakiekolwiek przygotowania do takiej wojny **nie będą nigdy stanowiły przedmiotu polityki Wielkiej Brytanji**.

Wiadomości ze stolicy.

SPROFANOWANIE POMNIKA SOBIESKIEGO. W parku Wilanowskim w stolicy niejaki Stanisław Kierasiński, zdradzający objawy choroby umysłowej (co nie jest jeszcze ustalone) przystąpił do rozbiórki sławnego pomnika króla Sobieskiego. Kierasińskiego aresztowano i odprowadzono na posterunek policyjny. Tam badany Kierasiński tłomaczył się, że nie mógł patrzeć się na Sobieskiego, który siedząc na koniu, tratuje ludzi. Straty wynikłe wskutek uszkodzenia pomnika są dosyć duże, gdyż jest to pamiątka historyczna z 1700 roku.

RZADKI JUBILEUSZ DZIENNIKARSKI. W dniu dzisiejszym kończy 50 lat pracy w „Kurjerze Warszawskim" członek syndykatu dziennikarzy p. Andrzej Stońko, który śmiało nazwanym być może Nestorem korektorów polskich. Urodzony w Krakowie, w r. 1851, wyniósł z prastarej szkoły św. Anny umiłowanie nauki i czystości języka ojczystego. Po ukończeniu szkoły zabrał się w Krakowie do pracy na życie, jako drukarz zawodowy. Znalazłszy się w Warszawie, objął korektę „Kurjera Warszawskiego" dn. 10 lutego 1878 r. i na tem stanowisku trwa pół wieku.

WARSZAWSKA KOLEJ PODZIEMNA. Wiercenia, dokonywane w celu zbadania gruntu w związku z projektem przeprowadzenie podziemnej kolei elektrycznej w Warszawie, już obecnie wykazują, że cała sprawa może być zakwestjonowana. Znaczna ilość wody podziemnej uniemożliwia przeprowadzenie tunelu lub powiększa kilkunastokrotnie kosztorys. Wiercenia natrafiają na wodę na różnych głębokościach, przytem, choć Warszawa leży wysoko, niekiedy woda jest już na głębokości 1 i pół metra.

SAMOSĄD NAD ZŁODZIEJKĄ. W czasie nieobecności p. Wincentego Sztyka, zamieszkałego przy ulicy Dzielnej 50 w Warszawie, zakradła się do mieszkania niejaka Sura Czarna. Po otworzeniu drzwi wytrychem, zabrała garderobę, wartości 900 zł. Przy opuszczeniu domu z tobołkiem na plecach, Czarną spostrzegła sąsiadka Sztyki i domyślając się, co się święci, zaalarmowała inne sąsiadki, które natychmiast wystąpiły czynnie przeciwko złodziejce. Zanim przybyła policja, skradzione rzeczy odebrano złodziejce, ją samą zaś dotkliwie pobito, poczem dopiero odprowadzono do komisarjatu.

Echa śląskie.

Wyjazd ks. biskupa Lisieckiego do Rzymu.

J. E. ks. biskup dr. Lisiecki wyjechał na dłuższy czas do Rzymu, gdzie złoży urzędowe sprawozdanie diecezjalne Ojcu Świętemu. Wszystkie sprawy urzędowe należy wobec tego kierować do Kurji biskupiej w Katowicach, ulica Powstańców 39.

Przyjazd delegacji czeskiej.

W nocy z dnia 12 na 13 b. m. o godzinie 0.40 przyjeżdża do Katowic delegacja czeska, złożona z 7 ekspertów pod przewodnictwem b. ministra robót publicznych, komisarza delimitacyjnego inż. Roubika na polsko-czeską konferencję w sprawie zawarcia umowy o administracji odcinka granicznego i regulacji rzeki Olzy na Śląsku Cieszyńskim, oraz w sprawie umowy o rybołostwie i ochronie ryb wędrownych. Delegacji polskiej przewodniczył będzie dr. Walery Goetel

Inspekcje pracy.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem posła Zuberta posiedzenie komisji socjalnej Sejmu śląskiego w sprawie wprowadzenia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o inspekcjach pracy. Komisja wyraziła zgodę na rozszerzenie mocy obowiązującej rozporządzenia na obszarze województwa śląskiego, przekazując zarazem sprawę do komisji prawniczej. Rozporządzenie wymieniane wejdzie w życie na Górnym Śląsku w sześć miesięcy po przyjęciu przez plenum Sejmu śląskiego.

PROGRAM CZY FRAZESY?

Okres przedwyborczy, w jaki coraz głębiej wchodzimy, sprzyja w wysokim stopniu rozpętaniu się najniższego gatunku demagogji, która szerzy się w sposób zastraszający wśród wszystkich warstw naszego społeczeństwa. Schlebianie bezkrytycznym słuchaczom, szafowanie z królewską iście rozrzutnością nierealnemi obietnicami znajduje posłuch, ponieważ poziom kulturalny i polityczny szerokich mas wyborców jest jeszcze w dużej mierze niezadawalający.

Nie dosyć na tem. Są w Polsce partje i grupy polityczne, którym zależy na tem, aby stopień uświadomienia politycznego i narodowego był jaknajmniejszy. W narodzie rozbitym, skłóconym, zmęczonym partyjnemi swarami, politycznie niewyrobionym, skłonnym raczej do lenistwa umysłowego, niezorganizowanym łatwiej jest wpływać na rządy żywiołom obcym lub słabo związanym z naszą państwowością. Stąd kult demagogji, w najrozmaitszych, często pozornie niewinnych formach się przejawiającej, jaki można u nas obserwować.

Najjaskrawszym wyrazem demagogji przedwyborczej jest dziwna skłonność do rzucania pustych frazesów, a unikania — z podziwu godną wytrwałością — rzeczowego ujęcia programu politycznego.

Liczy się ciągle na bezmyślność słuchaczy i schlebia w sposób efektowny, często komedjancki ich niezaspokojonym apetytom, obiecując raj na ziemi i kusząc fantastycznemi obrazami świetnej przyszłości. Po wyborach obietnice pryskają jak bańki mydlane, a wyborca pozostaje sam na sam ze smutną rzeczywistością, ze swojemi bolączkami i usycha z tęsknoty za wybranym posłem, nie mając szczęścia więcej go oglądać. Jest to zatem metoda wygodna dla kandydatów, ale zawodna dla wyborców. Od sejmu nie należy oczekiwać cudów, jeno umiejętnego regulowania życia państwowego i narodowego zgodnie z interesami polskiego narodu.

Po smutnych doświadczeniach, poczynionych przy poprzednich wyborach, należy prawdzie spojrzeć w oczy i przestać iść na ślepo za tymi, którzy dużo obiecują na wiecach, a zgoła nic nie czynią celem faktycznego usunięcia krzywd i niebezpieczeństw, zagrażających naszemu niezależnemu bytowi. Wyborcy muszą dziś żądać programu, a nie czczej paplaniny. Niestety, cały szereg stronnictw i bloków polskich lub mieszanych zamiast podania wyborcom wyraźnego programu uraczył ich naiwnemi, dawno już wytartemi frazesami.

Stronnictwa radykalno - socjalistyczne, zapominając o tem, że życie idzie naprzód, powtarzają jak za dawnych dobrych lat te same puste okrzyki, malują w tych samych przerażających czarnych barwach obóz narodowy, czyniąc zeń potwora, który pożera robotnika, inteligenta i chłopa, służąc jedynie kapitałowi i liczą na krótką pamięć wyborców, obiecując podwyżkę pensji głodującym urzędnikom, poprawę bytu robotnikowi oraz podział ziemi pomiędzy chłopów bez odszkodowania. Bezpartyjni znów czciciele różnych, często wzajemnie się wykluczających poglądów, rzucają gromy na niedawną przeszłość, odmawiając jej wszelkich zasług i zachwalając czułym i zależnym słuchaczom obecny stan rzeczy, jako najdoskonalszy z doskonałych, nad którym tylko kiwać należy z uznaniem głową, ale nie wolno w żadnym wypadku krytykować. Obok tego hula demagogja komunistyczna, rozsnuwająca przed zmęczonem społeczeństwem wizje świetnej, proletarjackiej przyszłości, ze wszystkiemi udoskonaleniami i lekarstwem na wszystkie dolegliwości. Jeżeli dodamy do tego niektóre grupy, chrześcijańskiemi się nazywające, które znów gwoli zasycenia wygórowanych ambicyj, przelicytowują się w demagogji z radykałami, byle tylko zaryzykować oderwanie części głosów od obozu katolicko-narodowego, będziemy mieli mniej więcej pełny obraz skonsolidowanej demagogji, która idzie na podbój Polski.

Przeciwstawić jej trzeba jasny program, oparty na zasadach katolickich i narodowych, ujmujący całokształt naszego życia, sprawiedliwie traktujący interesy inteligenta, robotnika, rolnika, rzemieślnika i kupca polskiego, program, któryby zamiast frazesów planowo usuwał niedomagania i dążył do podniesienia ogólnego dobrobytu drogą powolnej, twórczej pracy. Zwyciężą przy wyborach ludzie, którzy wiedzą, czego chcą, a nie najgłośniejsi krzykacze!

Tad. Bielecki.

Parafja polska w Ameryce zagrożona.

PRZED SEJMEM 500 KAPŁANÓW W PITTSBURGU.

Dnia 15 i 16 b. m. odbędzie się niezwykle ważny w życiu duszpasterstwa na wychodźtwie zjazd, zwany sejmem zjednoczenia kapłanów polskich w Ameryce.

Parafja polska w Stanach Zjednoczonych do dzisiaj to najpotężniejsza dźwignia polskości i przywiązania ludu polskiego do wiary ojców. Stanęła ona dzisiaj wobec ograniczeń immigracyjnych, a więc wobec braku dopływu świeżej krwi polskiej z kraju i wobec innych niebezpieczeństw.

Jedno z nich to prąd amerykanizacyjny wśród pokolenia już zrodzonego, wychowanego i wykształconego na obczyźnie, odbijający się dość wyraziście, ogarniający już nawet część inteligentniejszą, a więc wpływową, a drugie to radykalizm i materjalizm idący nie tylko z Ameryki przez niewiarę, sekciarstwo, ale i z Polski przez oddziaływanie zapomocą radykalnej agitacji prasy. Duchowieństwo tamtejsze, świadome tego kurczącego się stanu naszego posiadania na rzecz wszystko trawiącego molocha amerykanizmu, broni się przed zatratą polskiści w parafjach i szkołach im podległych. Sejm duchowieństwa polskiego w Pittsburgu ma te bolączki omówić i znaleźć na nie lekarstwo.

Do przygotowania tej pracy powołano kilka komisyj, a więc szkolną, prasy, opieki nad młodzieżą pozaszkolną i programu. Prezesem komisji szkolnej został ks. K. Sztuczko z Chicago, opieki pozaszkolnej — ks. prałat dr. A. Pittas z Buffalo, prasy — ks. prałat B. Góral z Milwaukee, programu — ks. prob. F. Wojtalewicz z Chicago. Komisje te zbiorą się w przeddzień sejmu, celem przygotowania materjału narad sejmowych i uzgodnienia poglądu na całokształt zagadnień.

Prezesem i marszałkiem sejmu będzie J. E. ks. biskup Rhode. Spodziewany jest też w charakterze honorowego gościa przybyły J. E. ks. biskup Dubowski z Rzymu.

Na czele komitetu gospodarzy stanął ks. prałat Górzyński z Pittsburga, mający pod sobą komitety: wykonawczy, przyjęć i prasy.

Obrady będą trwały dnia 15 i 16 b. m. w hotelu Fort Pitt. Nabożeństwo sejmowe odprawi ks. prałat Górzyński, kazanie wygłosi ks. prałat Grupa, rektor Seminarjum polskiego w Orchard Lake, Mich.

Spodziewany jest przyjazd około 500 księży - członków zjednoczenia. Czołowymi referatami będą tematy: Współpraca inteligencji świeckiej z klerem polskim w Ameryce i pogląd ogólny na sprawy religijno-społeczne w Ameryce

Instrukcja o śledzeniu obrotów i dochodów

INSTRUKCJA O DZIAŁALNOŚCI SKARBOWYCH BIUR INFORMACYJNYCH

W Dzienniku urzędowym Ministerstwa skarbu z dnia 1 lutego b. r. ogłoszono instrukcję dla biur informacyjnych, które będą utworzone jako odrębne referaty przy administracyjnych oddziałach wydziałów Izb skarbowych w Polsce. O instrukcji tej znajdujemy w „Kurjerze Warszawskim" b. zajmujące dla szerokich kół płatników podatkowych informacje, które — nie posiadając wymienionego Dziennika — powtarzamy dosłownie.

Zakres działania biura informacyjnego obejmuje, według tej instrukcji: śledzenie przejawów życia gospodarczego, niezbędnych do prawidłowego ujęcia wymiarów podatkowych, prowadzenie w tym kierunku ścisłej ewidencji i komunikowanie danych statystycznych do wiadomości władz wymiarowych; zbieranie lub przyjmowanie ze wszystkich dostępnych źródeł na terenie Izby skarbowej informacji i materjałów, dotyczących obrotów i dochodów płatników.

Wszystkie władze i urzędy, podległe Min. skarbu, winny nadsyłać do właściwego biura informacyjnego posiadane informacje. Urzędy opłat stemplowych nadsyłać muszą wiadomości, dotyczące osób wymienionych, jako kontrahentów w pismach, podlegających opłacie stemplowej, oraz co do osób, otrzymujących spadki, legaty lub darowizny, z pominięciem tych umów dzierżawnych, w których tenuta roczna nie przekracza 200 zł. i gdy spadek lub darowizna nie dosięga 20.000 zł.

Urzędy akcyz i monopoli państwowych przesyłać mają do biur inform. wiadomości o produkcji i sprzedaży wytworów przedsiębiorstw podlegających nadzorowi kontroli skarbowej.

Oddziały bilansowe Izb skarbowych obowiązane są dostarczać wiadomości co do osób, posiadających akcje, przedstawione na ogólne zebrania, oraz o dywidendach i tantjemach wypłacanych członkom zarządów i rad nadzorczych.

Dyrekcje monopolu spirytusowego zawiadamiają biura inform. o osobach, kupujących wyroby monopolu czwarte wydziały izb skarbowych — o wydanych koncesjach.

Dyrekcja monopolu tytuniowego winna dostarczać wiadomości o ilości wykupionego krajowego surowca tytuniowego od plantatorów oraz co do zakupów hurtowni tytuniowych i sklepów detalicznych.

Biuro sprzedaży soli obowiązane będzie odsyłać do biura inform. odpisy rachunków, wystawionych poszczególnym nabywcom soli.

Urzędy celne mają obowiązek odsyłania trzecią część egzemplarzy deklaracji celnych co do towarów, clonych przez osoby prywatne z wyjątkiem ekspedytorów i kolejowych agencyj celnych).

Wszelkie inne dane, dotyczące przesyłek pocztowych, oraz zgłoszeń usznych (pasażerskich) obowiązane są biura informacyjne zbierać na miejscu w urzędach celnych przez delegowanych urzędników.

Czynności biura informacyjnego polegać również będą na zbieraniu i dostarczaniu urzędom skarbowym informacyj ogólnych, dotyczących cen różnych towarów w hurcie i w detalu cen walut, przeciętnych kosztów utrzymania, konjunktur w różnych gałęziach handlu i przemysłu, kalkulacyj cen sprzedażnych itd. Poza tem pracownicy biura informacyjnego i delegowani do tego biura urzędnicy zbierać będą informacje we wszelkich instytucjach i firmach, a przedewszystkiem:

1) o zarejestrowanych samochodach osobowych i ciężarowych,

2) **o osobach, wyjeżdżających zagranicę** (w wydziale paszportowym),

3) o osobach, które uzyskały zezwolenie na budowę budynków mieszkalnych i fabrycznych,

4) w rzeźniach miejskich co do osób, sprzedających i kupujących rogaciznę i nierogaciznę,

5) na stacjach sanitarnych co do osób, sprowadzających mięso bite,

6) w urzędach pocztowych co do nadchodzących przesyłek, co do większych przesyłek gotówkowych oraz co do inkasa weksli przez P. K. O.,

7) na kolejach — co do nadchodzących i wysyłanych przesyłek wszelkiego rodzaju,

8) w zarządach dróg wodnych co do spławu materjałów drzewnych,

9) **w zarządach zdrojowych i w urzędach gminnych miejscowości kuracyjnych i letniskowych, co do osób, przebywających na letniskach i kuracji,**

10) w magistratach miast co do wysokości dochodów z nieruchomości,

11) w wydziałach sądów cywilnych co do sporów cywilnych, dotyczących większych sum,

12) w kasach chorych i urzędach zdrowia co do zatrudnionych urzędników i robotników w zakładach handlowych i przemysłowych, oraz o wynagrodzeniach lekarzy, dentystów, felczerów, wreszcie co do kwot, wypłaconych aptekom za dostarczone lekarstwa,

13) **we wszystkich firmach ekspedycyjnych o ładunkach nadchodzących pod ich adresem** i w ich imieniu wysyłanych, a przeznaczonych dla osób i firm prywatnych,

14) w możliwie jaknajwiększej ilości firm większych, prowadzących księgi handlowe co do odbiorców i dostawców tychże firm,

15) na giełdach o stałych i przygodnych uczestnikach giełdowych,

16) w hotelach o osobach stale tam zamieszkałych,

17) **u notarjuszów i adwokatów** o tranzakcjach kupna-sprzedaży nieruchomości, zaciągnięcia lub opłacenia sum hipotecznych, **o osobach zawierających wszelkiego rodzaju spółki,**

18) w hurtowniach tytuniowych,

19) w księgarniach wydawniczych i teatrach o honorarjach autorskich i literackich,

20) z ogłoszeń pism codziennych, ze szczególnem uwzględnieniem działu zaofiarowanych kapitałów,

21) **w bankach co do inkasa** weksli i zastawu (winkulowania) towarów oraz co do innych tranzakcji, tam zawieranych.

W uwagach do powyższej instrukcji zaleca się:

1) drogą osobistego porozumienia kierownika biura, lub za pośrednictwem właściwego naczelnika urzędu skarbowego — dążyć do tego, aby, jeżeli nie firmy prywatne, to instytucje państwowe i samorządowe, większość materjału nadsyłały same, przez wypisywanie potrzebnych informacyj na drukach, używanych przez dane instytucje,

2) zbieranie konkretnych informacyj drogą poufnych wywiadów co do osób, osiągających znaczniejsze dochody, oraz uskuteczniających duże obroty, a ukrywających się przed wymiarem podatków, zwłaszcza co do interesów spekulacyjnych (domy, parcele, mieszkania w miastach itp.).

Działalność urzędników służby zewnętrznej biura informacyjnego polega na zbieraniu informacyj z ksiąg, rachunków, zapisków itp., prowadzonych w urzędach, instytucjach i firmach. Informacje zawierać winny krótką treść tranzakcyj wraz z danemi liczbowemi co do ilości, wagi, jakości i wartości oraz dokładne adresy wszystkich osób, biorących udział w tranzakcji.

W razie odmówienia przez kontrolowaną instytucję okazania ksiąg, lub innych materjałów, winien kontroler posiadający pisemne polecenie biura informacyjnego, — sporządzić protokół.

Działalność urzędów skarbowych w zakresie zbierania informacyj polega na sporządzaniu przy każdej okazji lustracji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i sprawdzania ksiąg handlowych, przez kontrolerów, buchalterów, lub innych urzędników, pewnej ilości informacyj co do dostawców i odbiorców firmy, lub co do osób otrzymujących procenty, prowizje itp. Przy lustracjach, dokonywanych w przedsiębiorstwach przez oddziały bilansowe, winien urzędnik, prowadzący lustrację, zebrać informacje co do osób, otrzymujących prowizje, procenty, wynagrodzenia itp.

Instrukcja wchodzi w życie w 30 dni po ogłoszeniu.

Al. Mor.

ZYGZAKIEM

Na sali balowej.

(Stary wiersz z nowym sensem moralnym).

W perfum woni świat tonie,
Rozpalone masz dłonie,
W tańcu człowiek się czasem odmłodzi
I pożegna się z troską,
Gdy tną skrzypce szelmosko
I saksofon tęsknicą zawodzi.

Lśnią przed tobą oczęta,
W tobie nicość zawzięta,
Bezmyślności rozkosznej jest nawał.
Myśl nie spływa, bo skądże?
Jest przyjemnie niemądrze
I to właśnie najlepszy karnawał.

Skądś nabrałeś ochoty
Na bluesy, fokstrotty,
Tanga, yale, podskoki i marsze.
Tańcz, nim gwiazdy pobledną
I też wszystko ci jedno,
Czy tancerki są młodsze, czy starsze.

Nim po nocy zadnieje,
Księżyc bydlak się śmieje
I swą bladość podsuwa ci trupią.
Gdzieś z łez mokra jest rzęsa,
Komuś chleba brak kęsa,
A na balu rozkosznie i głupio.

Męskich oczu błysk wszędzie,
Białe szyjki łabędzie,
Flirtu snuje złocista się przędza.
W domu chleba ktoś woła,
A chleb czarny jak smoła.
W domu zaduch, ciemności i nędza.

Jak z widowni w teatrze,
Siedzę oto i patrzę
I obliczam to... ile niecnoty,
Jaki złodziejstw krok drański
Was kosztuje gest pański
I te suknie i grzmiące fokstrotty.

Ćw.

Z teatru sosnowieckiego.

WYSTĘP JARACZA W „SZCZĘŚCIU FRANIA".

Komedja Perzyńskiego jest tragifarsową opowieścią o uczuciach Frania. Bohater ów suwa się przez trzy akty na krawędzi tragedji i śmieszności. Tragiczną jest jego śmieszność i śmieszną jest jego tragedja. Franio jest postacią tragiczną dla siebie, a śmieszną dla otoczenia i tych, którzy siedzą na widowni. Śmieją się z niego. choć płacze, a może właśnie dlatego, że płacze. Franio nie potrafi ni kogo przekonać, że cierpi, nie umie nakazać szacunku ani dla swoich łez, ani dla swego uczucia. Miły jest, bardzo uprzejmy, łatwy w pożyciu, lęka się komukolwiek narazić, boi się aby innym nie sprawić choćby nawet zasłużonej przykrości, jest poprostu „ofiarą". Żeni się z panną, która będzie matką nie jego dziecka, a wszystko dlatego, że jest poczciwy, że się z nim nikt nie liczy, że jest po to na świecie. aby otrzymywać od życia o chłapy z biesiadnego stołu szczęście, przy którym zasiedli inni bardziej siebie pewni i mniej poczciwi od Frania.

Środowy występ Jaracza był ewenementem w życiu Zagłębia. Wielki artysta w otoczeniu dobrego naogół zespołu stworzył kreację, dla której analizy możnaby poświęcić niejedną kartkę dzieła o tytanach sceny polskiej.

Cóż jednak z tego, gdy na widowni rzadko rozsiana była publiczność.

Wkrótce do Sosnowca zjeżdżają warszawscy artyści rewjowi i będą prawdopodobnie śpiewać: „Rafałek, jeszcze kawałek". Widownia będzie przepełniona doborową publicznością po brzegi.

(ć).

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

10 Piątek	Dziś Scholastyki P. Jutro Objaw. N. M. P. Wsch. słońca 7 m. 3. Zach. „ 16 m. 38.

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — Ta, która „odmówić" nie może.

Kino „Oaza" — „Deszcz róż".

Kino „Sfinks" — „Symfonja zmysłów".

Kino „Momus" — Od 10-go do 12-go „Djabelski cyrk".

× ELEWATOR ZBOŻOWY DLA ZAGŁĘBIA KRAKOWSKIEGO I ŚLĄSKIEGO. W Oświęcimiu, na granicy woj. Krakowskiego i Śląskiego, ma być w roku bieżącym wybudowany wielki elewator zbożowy, któryby magazynował zboże na potrzeby zagłębia przemysłowego Śląskiego i Krakowskiego. Według planu pierwotnego, elewator ten miał być wybudowany w Mysłowicach.

× ŚREDNIE SZKOŁY ROLNICZE. Ministerstwo rolnictwa osiągnęło już porozumienie z Ministerstwem oświaty w sprawie przejęcia całego szkolnictwa rolniczego średniego, które dotychczas było administrowane przez Ministerstwo oświaty. Odpowiedni wniosek, motywujący potrzeby powyższych zmian, ma być w najbliższym czasie złożony przez Ministerstwo rolnictwa na Radę ministrów.

× ODCZYTY O MUZYCE. Dyrekcja Instytutu muzycznego w Katowicach przystępuje w miesiącu bieżącym do rozszerzenia swego działu odczytowego. W nowo przebudowanej swej salce kameralnej przy ul. Teatralnej 7 (wejście także przez podwórze z ulicy Warszawskiej 4 tuż obok teatru) obejmującej mniejwięcej 100 osób, odbywać się będą dla szerszej publiczności wykłady z dziedziny muzyki z równoczesną ilustracją muzyczną, wykonaną siłami profesorów Instytutu muzycznego. Wykłady te od bywać się będą co drugą niedzielę o g. 4 i pół popołudniu. Pierwszy odbędzie się w niedzielę dnia 26 lutego; mówić będzie dyrektor Instytutu muzycznego p. Stefan M. Stoiński na ciekawy temat „Polska w życiu i dziełach Chopina". Ilustracje muzyczne wykonają profesorowie Instytutu muzycznego p. Olga Kwiatkowska (śpiew) oraz p. J. Lewinger (fortepian). Wstęp 50 gr., dyrekcja Instytutu zamierza odczyty te powtórzyć po większych miastach G. Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Repertuar teatru w Sosnowcu.

W piątek 10 lutego o godz. 5 popoł. odbędzie się specjalne przedstawienie dla szkół średnich. Dyrekcja chcąc uprzystępnić młodzieży możność ujrzenia jednego z lepszych utworów znakomitego pisarza, zniżyła ceny do minimum: po 30, 50, 60 i 80 gr. Niewątpliwie kierownictwa szkół zachęcą młodzież do skorzystania z tak godziwej rozrywki.

W niedzielę dnia 12 o godz. 1 rano odegrana będzie komedja w 3 aktach dla dzieci pt. "Dziwne przygody Ali i Janka", napisana przez artystkę teatru miejskiego p. Marję Billiżankę. Główną rolę odegra autorka komedyjki p. M. Bililżanka, ulubienica małej publiczności, na stępnie biorą udział: M. Czekajska, Castori, Brandt.

W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 4.15 popołudniu powtórzona będzie komedja Roberta Bracca „Cierpki owoc". Ceny popularne od 50 gr. do 2.20 zł. Abonament ważny bez procentu.

W niedzielę wieczorem **o godz. 8.15** na żądanie ogółu jeszcze raz odegraną będzie sztuka „Pan naczelnik" w roli głównej dyr. L. Zbucki. Uprasza się o nabywanie wcześniej biletów w kasie dziennej „Polonja" ul. 3 Maja nr. 5. Ceny zwykłe. Abonament ważny procentowy.

W przygotowaniu „Odrodzenie", sztuka w 3 aktach Fr. Schöntana i Fr. Koppel Enfelda.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR.

Sobota dnia 11 „Rusałka" o godz. 3.30 dla szkół.

Sobota dnia 11 „Szpieg" (premjera).

Niedziela dnia 12 „Moja panna mama" popol. o godz. 3.30.

Niedziela dnia 12 „Aida" wieczór.

× DOKUCZLIWE NIEPORZĄDKI. Z Będzina otrzymaliśmy list ze skargą na dokuczliwe nieporządki i zaniedbania w wielu domach, dotkliwe w skutkach dla ludności. Przedewszystkiem w dużej ilości domów brak jest zupełnie dzwonków i zapóźnieni lokatorzy zmuszeni są używać swoistych sposobów w postaci bicia w bramę kijami, alarmując tym sposobem mieszkańców kilku domów, nim wreszcie dozorca lub gospodarz usłyszy alarm i raczy bramę otworzyć. Pozatem oświetlenie bram i klatek schodowych uważane jest za przeżytek i rzadko gdzie stosowane. Wreszcie zwraca uwagę niechlujny wygląd miasta skutkiem nieusuwania błota i niezamiatania chodników. Jak na siedzibę władz powiatowych — relacje niezbyt pochlebne i należy się spodziewać, iż nieporządki te zainteresują odpowiednie czynniki

Posiedzenie Rady miejskiej

W BĘDZINIE.

W poniedziałek 13 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie z następującym porządkiem obrad: przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia; wybór członka do okręgowej komisji wyborczej na miejsce wiceprezydenta Rubinlichta; trzecie czytanie niektórych podatków i opłat miejskich na okres od 1-4 1928 r. do 31-3 1929 r.; wniosek Magistratu z opinją kom. budżetowo-skarbowej w sprawie dodatku do państw. podatku przemysłowego i m. pod. obrotowego; drugie czytanie niektórych podatków i opłat miejskich na okres od 1-4 1928 r. do 31-3 1929 r.; wniosek Magistratu w sprawie aprobaty aktu rejentalnego kupna fermy rolnej „Zagłębianka"; reasumcja uchwały Rady m. z dnia 5-12 1927 r. o powołaniu Rady nadzorczej zakł. elektrycznego; wybór przedstawicieli do Rady nadzorczej; wniosek nagły p. Jakubowicza z opinją kom. zdrowia i op. społecznej w sprawie piekarń; wniosek kom. rewizyjnej, dotyczący sprawozdania budżetowego za rok 1926; sprawozdanie kom. opieki społecznej z kolonji letnich.

× OPRACOWYWANIE PRELIMINARZY BUDŻETOWYCH. Obecnie wszystkie samorządy zajęte są opracowywaniem preliminarzy budżet. na nowy okres gospodarczy, stosownie bowiem do przepisów, preliminarze te na miesiąc przed wejściem w życie, winny być przedstawiane władzy nadzorczej do aprobaty.

× ODCZYT O LUDNOŚCI POLSKI. W dniu 12 lutego rb. (niedziela) o godz. 5 popołudniu w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu (na Pogoni) ul. Żeromskiego odbędzie się odczyt dr. W. Ormickiego, asystenta U. J., na temat „Ludność Polski pod względem narodowym, wyznaniowym i zawodowym". Po odczycie dr. W. Ormicki zreferuje program samodzielnej pracy badawczej na terenie „Powsz. Uniwersytetu regjonalnego im. Staszica", przyczem odbędzie się dyskusję z interesującemi się tą pracą i nauczycielstwem.

× W MYŚL LISTU P. KAZIMIERZA WOSIŃSKIEGO, celem uczczenia pamięci śp. Antoniego Osuchowskiego, niezmordowanego bojownika oświaty, na rzecz zarządu Okręg. Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu złożyli: T. Kowalski zł. 3, Wł. Baran 2, Z. Dytry 2, L. Domańska 1.50, K. Koenig 3, Wł. Dytry 3, St. Bargieł 2, A. Baranowski 3, M. Matyszkiewicz 3, J. Laśkiewicz 2, R. Kieślowski 3, Z. Szpincter 2, R. Wahl 2, J. Buła 1, J. Wróblewski 1, M. Nowakowska 1, A. Lisowska 1, Z. Krauze 1, Al. Rogalewiczówna 2, M. Drzewiecka 2, Ćwiklinski 1, J. Nosek 1, St. Kubicki 3, O. Grabe 1, Cz. Chabrzyk 1, W. Winczakiewicz 1, A. Koniec 1, T. Goc 1, K. Lisowski 1, T. Krzyżanowski 1, R. Biernacki 1, W. Kozłowski 1.50, jura 30 gr., L. Łogiewa zł. 1, Jaworski 1, J. Tytko 1, K. Braziewicz 1, Levonaux 1, Wł. Grabiański 3, Przybylski 3, J. Faferko 2, M. Wolff 2, J. Gotz 2, St. Sobol 1, B. Karska 1, Wł. Gumiński 3, D. Stechlewski 2, M. Krakowski 3, St. Płodowski 3, I. Rzodkiewicz 3, Fr. Podlaski 3, M. Straszewicz 3, Stan. Wedyński 30 gr., Z. Ufnalewska zł. 1, M. Olszowski 2, K. Korzeniewski 4. Razem [illegible] złotych 149.

Tramwaje dla publiczności

NA ODCINKU BĘDZIN—DĄBROWA.

Jak się dowiadujemy, w sobotę tj. 11 bm., zostanie otwarty dla publiczności normalny ruch tramwajowy na odcinku Będzin — Dąbrowa. W ten sposób cała wybudowana dotychczas w Zagłębiu linja tramwajowa będzie odpowiednio wyzyskana.

× ECHA NADUŻYĆ W SOSNOWIECKIEM TOWARZYSTWIE. W związku z nadużyciami wykrytemi na folwarku Tow. sosnowieckiego w Klimontowie, za trzymani przez urząd śledczy administrator folwarku Eligjusz Jeleniewski i karbowy Wincenty Sapeta z żoną zostali wypuszczeni przez sędziego śledczego na wolność za kaucją. Dalsze śledztwo w toku.

× PRZEMYCANE TOWARY. Onegdaj policja sosnowiecka zatrzymała dwuch osobników obładowanych różnemi towarami. Po sprowadzeniu nieznajomych do komisarjatu okazało się, że są nimi mieszkańcy Sosnowca: Arbesman Kalma (Sobieskiego 7) i Zyskin Eljasz (Kołłątaja 7). Przy zatrzymanych znaleziono towary przemycane nielegalnie z Niemiec a mianowicie: 11 i pół tuzina rękawiczek damskich, 11 par pończoch ze sztucznego jedwabiu oraz różne materjały galanteryjne i piśmienne. Policja prowadzi dochodzenie.

× UCIECZKA Z DOMÓW RODZICIELSKICH. Do komisarjatu policji w Sosnowcu zgłosili się onegdaj Michał Dębski (Piłsudskiego 22) i Nadzieja Kokosińska (3 Maja 13), zawiadamiając, że kilku nastoletni ich synowie wydalili się 6 bm. z domów i dotychczas nie wrócili. Odszukaniem uciekinierów zajęła się policja.

× NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. 18-letni Krzemiński Stefan z Klimontowa wyskakując z auta ciężarowego, wiozącego węgiel w Zagórzu na ul. Szosowej, wpadł pod koła, doznając przytem złamania obu nóg i ogólnych obrażeń. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu Krzemińskiego w stanie dość groźnym przewieziono do szpitala Kasy chorych w Sielcu.

× CZELADŹ POD WODĄ. Skutkiem roztopów śnieżnych Czeladź znajduje się pod wodą. Na ulicy Milowickiej w posesjach Formy i Supernaka woda zalała chlewiki, powodując zatopienie kilku królików i kur. Ulice: Bytomska, Krzywa i Rzeczna znajdują się pod wodą. Akcja ratownicza straży ochotniczej trwa.

× CZYJE PIENIĄDZE? Na ulicy Milowickiej w Czeladzi znaleziono pieniądze, które można odebrać na posterunku policji państwowej w Saturnie, po wykazaniu prawa własności.

Odpowiedzi Redakcji.

A. R. z Zawiercia. Podania można wnosić tylko za pośrednictwem odnośnej P. K. U. gdzie można uzyskać wszelkie objaśnienia o załącznikach.

Program radjowy

na piątek 10 lutego b. r.

KATOWICE: 16.20 Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 16.40 Wykład historji Polski. 17.05 Komunikat Wydziału Skarbowego Woj. Śl. 17.20 Wykład języka polskiego (k. wyższy). 17.45 Koncert popołudniowy z Poznania. Wykonawcy: Orkiestra 7 p. a. c. oraz p. Janina Wojciechowska (śpiew). 18.55 Komunikat sportowy i Tow. Tatrzańskiego. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Odczyt p. t. „Gazy ziemne w Polsce“ — wygł. dyr. inż. Stanisław Nitsch. 19.55 Transmisja z Warszawy. Pogadankę muzyczną z cyklu „Dzieje muzyki“ — wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej z udziałem zespołu Poźniaka: Poźniak (fortepian) Freund (skrzypce), Schuster (wiolonczela). 22.00. Sygnał czasu i komunikaty: P. A. T. i policyjny.

Przed wyborami do Sejmu.

WYCOFANIE LISTY „WYZWOLEŃCÓW“.

Uzupełniając wczorajsze informacje o kombinacjach wyborczych kilku zwolenników „Wyzwolenia“ i złożeniu przez nich w okręgowej komisji wyborczej dwuch list, zaznaczyć należy, iż lista „Wyzwolenia“ tem się tylko różniła od listy „Wyzwoleńców“, iż na pierwszej liście figurowało nazwisko Maja z Warszawy, na drugiej zaś Kłosińskiego z Siemonji, pozostałe zaś pięć nazwisk były na obydwu listach identyczne, co najlepiej świadczy o operetkowych sposobach utrzymanych przez agitatorów celem zaszachowania przeciwnika.

Jak już podawaliśmy, w ubiegłą środę wycofano listę „Wyzwolenia“, wczoraj zaś to samo zrobiono z listą „Wyzwoleńców“.

Tym sposobem uprzedzono tylko decyzję okręgowej komisji wyborczej, wiadomo bowiem, iż jeden kandydat nie może figurować na dwuch listach w jednym okręgu, a pozatem nie wolno używać nazw, podobnych do istniejących już organizacyj i mogących wprowadzić w błąd wyborców. Z tych też względów lista „Wyzwoleńców“ zostałaby unieważniona, co uprzedzono, wycofując niefortunny twór.

Mimo wszystko, dotychczas istnieje jeszcze 18 list, ponieważ jednak od dnia dzisiejszego okręgowa komisja wyborcza rozpocznie sprawdzanie i zatwierdzanie list kandydatów, należy się spodziewać szybkiej redukcji spisów amatorów na posłów.

P. MOSZKOWSKI SOLO.

Lista t. zw. „żydowskiego bloku gospodarczego Zagłębia Dąbrowskiego współpracy z Rządem“ wystawiona w okręgu będzińsko-zawierciańskim obejmowała tylko dwa nazwiska, mianowicie p. Edmunda Moszkowskiego z Sosnowca i Lewiego Hermana z Kielc. Obecnie kandydat z Kielc zawiadomił swego pełnomocnika, iż zrzeka się mandatu, wobec czego p. Moszkowski pójdzie do wyborów sam, może nawet w dosłownem znaczeniu tego wyrazu, gdyż lista ta nie ma najmniejszych szans powodzenia.

WIELKIE ZEBRANIA LISTY KATOLICKO - NARODOWEJ Nr. 24.

W ub. środę odbyło się w szczelnie zapełnionej sali „Lutni“ w Niwce wielkie zebranie przedwyborcze Komitetu Katolicko - Narodowego. Zebranie zagaił i przewodniczył mu p. Hermanowski, powołując do prezydjum p. Czechowską oraz pp. Ptaka (robotnik), Budniaka (rolnik) Budzyńskiego (kupiec) i Łubinę M.(urzędnik) Po zagajeniu zebraniaprzez przewodniczącego zabrał głos czołowy kandydat listy Katolicko - narodowej Nr. 24 w Zagłębiu dr. Tadeusz Bielecki, przedstawiając w godzinnem, ze swadą wygłoszonem przemówieniu program obozu Katolicko - narodowego. Prelegent przeszedł kolejno wszystkie dziedziny życia państwowo - narodowego, a więc moralno-religijną, społeczną, gospodarczą i polityczną oraz zanalizował krytycznie destrukcyjną robotę list przeciwnych.

Rzeczowych wywodów pozbawionych wiecowej demagogji i frazesów wysłuchała w skupieniu licznie zebrana publiczność, darząc mówcę długo niemilknącemi oklaskami.

Po przemówieniu dr. Bielecki odpowiadał na pytania, które zadawali zebrani. Zebranie zakończone zostało żywiołowemi okrzykami na cześć listy Nr. 24. Obecnych było z górą 300 osób.

W ubiegłą środę odbyło się w sali „Ogniska“ w Dąbrowie niezwykle liczne zebranie przedwyborcze członkiń oraz sympatyczek Narodowej Organizacji Kobiet. Doskonale opracowany, pełen wymownych orgumentów referat o sytuacji przedwyborczej, działalności czynników destrukcyjnych oraz o pracy kobiet z obozu narodowego wygłosiła p. Z. Cichocka, członkini zarządu głównego N. O. K. w Warszawie. Następnie przemawiały jeszcze znane z pracy społecznej pp. Zabierzowska i Szunejkówna, poczem jednomyślnie postanowiono głosować na listę Komitetu Katolicko-Narodowego, tj. nr. 24, oraz rozwinąć w tym kierunku odpowiednią akcję wśród szerokich warstw społeczeństwa. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty“. Przewodniczyła p. B. Piotrkowska, sekretarzowała p. Cholewicka.

WIEC NARODOWO - KATOLICKI KOBIET W OJCOWIE.

W dniu 5 b. m. przybyły z Krakowa do Ojcowa pp. prof. Konopczyńska i redaktorowa Rymarowa, gdzie w willi „Goplana“ zwołany został wiec przedwyborczy Narodowo-katolickiej organizacji kobiet polskich. P. Rymarowa w dłuższym referacie omówiła niedolę kobiet polskich za czasów zaborczych, porównywując je z czasami obecnemi, gdzie kobiety korzystają z wolności słowa i równouprawnienia. Wzywała zebrane do oddania swych głosów na uczciwych ludzi, którym rzeczywiście dobro ojczyzny leży na sercu. P. Konopczyńska w gorących słowach nawoływała zebranych do głosowania na listę Nr. 24, t. j. na ludzi, którzy staną w obronie świętych uczuć każdej Polki, w obronie związków kościelnych którzy nie pozwolą na odłączenie kościoła od państwa i na zawieranie ślubów cywilnych. Przemówienia te wywarły głębokie wrażenie na zebranych kobietach, które solidarnie postanowiły głosować na listę katolicko-narodową nr. 24.

Z przeszłości aresztowanych „szczurów hotelowych“.

POKRZYŻOWANE PLANY ZŁODZIEJSKIE PRZEZ POLICJĘ.

W onegdajszym numerze pisaliśmy o schwytaniu przez policję śledczą w hotelu „Warszawskim“ w Sosnowcu dwuch rutynowanych złodzici hotelowych z Warszawy: Stanisława Wójcika i Ludwika Kowalskiego. Przeprowadzone dalsze śledztwo i badanie obu schwytanych opryszków dostarczyły nowych szczegółów ich złodziejskiej karjery.

Aresztowany Wójcik posiadał przy sobie dokumenty wystawione na Stanisława Wójcika mieszkańca Chotczy powiatu Iłżeckiego. Po dokładnem sprawdzeniu okazało się, że we wspomnianej wsi rzeczywiście mieszka osobnik o tem samem imieniu i nazwisku wraz z matką, oboje znani złodzieje, lecz nie mają oni nic wspólnego z zatrzymanym „szczurem hotelowym“ w Sosnowcu.

Towarzysz Wójcika Kowalski badany przez policję oświadczył, że jest synem dyrektora jednego z banków warszawskich, brat zaś jego jest inżynierem w Skarżysku. Po sprawdzeniu okazało się że ojciec Kowalskiego mieszka rzeczywiście w Warszawie, lecz jest z zawodu dozorcą domowym. Brata, inżyniera Kowalski również nie ma. Podczas wyjazdów na gościnne występy Kowalski zapisywał się do ksiąg hotelowych jako Stefan Zajączkowski.

Śledztwo policyjne dostarczyło również rejestru dokonanych przez obu złodziei kradzieży w większych miastach Polski. I tak: w Radomiu dokonali oni trzech kradzieży, w Bielsku — 2, w Katowicach — 4, między innemi okradziono w hotelu Centralnym kupca rumuńskiego Kantora Kiprysa, oraz szeregu kradzieży w hotelach krakowskich. W Krakowie też obaj złodzieje zaopatrzyli się w garderobę, lakiery i pantofle (cichostępy).

Po zabawie w Sosnowcu Wójcik i Kowalski wybierali się na występy do Poznania. Plany ich pokrzyżowała jednakże policja sosnowiecka aresztując obu podczas wesołej libacji w hotelu „Warszawskim“.

Dalsze śledztwo w toku.

Właściciel hotelu „Warszawskiego“, Izaak Ehrlich został pociągnięty przez policję do odpowiedzialności za tolerowanie uprawiania nierządu w hotelu.

Kronika karnawałowa.

× REDUTA ARTYSTÓW. Zespół artystów dramatycznych teatru miejskiego w Sosnowcu urządza w sobotę, dnia 18 lutego b. r. wielką redutę w salach teatru. Pomysłowo bal artystów obfitować będzie w szereg przemiłych niespodzianek i oryginalnych atrakcyj, które Reducie nadadzą nieprzeciętny wyraz odbiegający od powszechnego szablonu. Za głębie pozostaje w obecnym karnawale pod przeważającym wpływem bali kostjumowo - maskowych cieszących się nadzwyczajnem powodzeniem, tembardziej więc Reduta urządzana przez naszych przemiłych i sympatycznych artystów winna sobie zyskać zasłużone powodzenie jaknajliczniejszą frekwencją zaproszonych gości i rzeczywistą wesocią. Muzyka doborowa. — Sala dekorowana przez artystów. Intryga w maskach i bez masek zapowiedziana w całej pełni. Płeć piękna ma pole nietylko do wrodzonej intrygi ale wykazania smaku, pomysłowości, kostjumów i strojów. Wejście tylko za zaproszeniami. Po zaproszenia można się zgłaszać do kancelarji teatru miejskiego, telefon 203. Bliższe szczegóły będą podane jeszcze zarówno w komunikatach jak i afiszach.

× BAL PODOFICERÓW ZAWOD. Z kół wojskowych dowiadujemy się że dn. 18, b. m. urządza korpus podficerów zawodowych 23 pułku art. polowej w Będzinie na zakończenie karnawału „Bal z kotyljonem“ pod protektoratem dowódcy 23, pułku art. polowej w Będzinie p. podpułkownika Rarogiewicza. Początek o godzinie 20. Zaproszenia otrzymać można do dnia 12 b. m. w koszarach 23, pap. w Będzinie w kanc. ofic. płatnika pułku. Przygrywać będzie orkiestra smyczkowa i dęta. Bufet własny.

× ZABAWA NA L. O. P. P. W NIWCE. Zwyczajem lat ubiegłych z inicjatywy zarządu L. O. P. P. Oddział w Niwce, zorganizował się Komitet, który urządza w dniu 11 b. m. w sobotę, w sali Towarzystwa muzycz. dram. w Niwce zabawę taneczną, kostjumową czysty zysk z której zostanie przeznaczony na cele L. O. P. P. Zabawa ta ma już dobrze wyrobioną reklamę i niewątpliwie zgromadzi wiele publiczności nie tylko z Niwki, ale i z okolic. Komitet nie szczędzi swojej pracy i starań, ażeby urozmaicić ten wieczór karnawałowy, pięknie dokoruje salę i szykuje obfity i bardzo tani bufet, a artystyczne ozdoby kotyljonowe będą prawdziwą atrakcją tej miłej zabawy. Maseczki i kostjumy mile widziane.

× Z DOMU LUDOWEGO. Zarząd Domu ludowego podaje do wiadomości członków, że w niedzielę t. j. 12 b. m. wieczorku towarzyskiego nie będzie, natomiast wieczorek taki odbędzie się w sobotę t. j. 11 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

OFIARY.

złożone w Adm. „Kurjera Zachodniego“.

Zamiast kwiatów na trumnę zacnego, a tak przedwcześnie zgasłego śp. Włodzimierza Horko, składają 20 złotych na biedne dzieci Tow. Dobroczynności w Sosnowcu — A. Rogalewiczowa z córką i L. Gadomska. (kw. Nr. 137).

Zamiast kwiatów na trumnę śp. W. Horka składają A. Borkowie 20 zł. na Dom sierot przy ulicy Prostej (kw. Nr. 136)

Kronika Zawiercia.

Kino „Stella" — Sąd Boży.

× WIOSENNE ROBOTY MIEJSKIE. W związku z nadchodzącym sezonem robót zarząd miasta Zawiercia na swem ostatniem posiedzeniu projektował serję najpilniejszych robót. I tak postanowiono ułożyć chodniki dla pieszych na ulicach Paderewskiego od domów szklarni do miejskich, ułożyć 300 mtr. chodnika na ul. Nowofabrycznej, wybudować studnie artezyjskie: jedną przy domach miejskich, drugą w dzielnicy Piaski, natomiast znieść studnię wykopaną na środku jezdni ul. Piaskowej. W najbliższym czasie postanowiono sprowadzić fachowca, któryby rozplanował park miejski tak, aby po pierwszych robotach porządkowych można go było oddać do użytku publicznego. Wreszcie postanowiono zainstalować oświetlenie ul. Kasprowicza, na moście na Warcie oraz przy stajni Magistratu. W dalszym projekcie leży wysadzenie drzewami szosy będącej przedłużeniem ul. Paderewskiego aż do fabryki Hulczyńskiego i ułożenie tam szerokich chodników tak, aby stworzyć położoną blisko śródmieścia aleję spacerową. Prace zarządu nad budżetem miasta na rok 1928-29 dobiegają końca.

× NA GORĄCYM UCZYNKU. Patrolujący ul. Grunwaldzką w Zawierciu policjant, około 34 kilometra toru kolejowego zauważył kilku niedorostków kradnących węgiel z wagonu. Przedwcześnie spłoszeni, w liczbie pięciu, zdołali uciec, pozostawiając na miejscu przeszło 100 kg. węgla.

× KRADZIEŻ. Zamieszkała przy ul. Polnej p. Irena Wierczakówna zameldowała policji o popełnionej u niej kradzieży 80 zł. gotówką oraz kilku sztuk bielizny.

× SAMOBÓJSTWO. W Koziegłowach popełnił samobójstwo 57-letni Mateusz Grzybek przez powieszenie się w stajni. Grzybek od dłuższego czasu zdradzał rozstrój nerwowy i jego nieobecność wieczorem w domu wzbudziła zaniepokojenie rodziny, która szukała go noc całą i znalazło dopiero nad ranem, kiedy ratunek był już nie do uskutecznienia.

Z SALI SĄDOWEJ.

SKAZANIE ZŁODZIEJA.

(l) Zawodowy złodziej kolejowy, 20-letni Czesław Buła, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Pańskiej 27, skradł w nocy z 18 na 19 września ub r. na stacji radomskiej w Sosnowcu 100 kg. surowych skór bydlęcych, wartości 600 zł. na szkodę Joska Cecerskiego z Radomia.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał za to Bułę na 1 rok i 6 miesięcy więzienia zamieniającego dom poprawy z pozbawieniem praw.

PODROBIONY BILET KOLEJOWY.

(l) 18-letni Zygmunt Spałkowski z Ząbkowic, jeżdżąc stale z biletem miesięcznym do Maczek, nie miał w czerwcu ub. r. pieniędzy na wykupienie nowego biletu, to też wpadł na dowcipny sposób „przedłużenia" ważności biletu za maj. Oto przy pomocy swego kolegi 19-letniego Kaźmierza Piętki podskrobał napis „1 maja 1927 r." i przerobił go na „1 czerwca 1927 r.", poczem na stemplu kasy biletowej przerobił miesiąc „V" na „VI" przez dopisanie atramentem jedynki.

„Kombinacja" ta nie udała się zupełnie Spałkowskiemu, już bowiem przy pierwszym przejeździe, zauważył oszustwo konduktor i oddał młodzieniaszka wraz ze sfałszowanym biletem w ręce policji.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał zarówno pomysłowego chłopaka jak i jego „pomocnika" na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg dwuch lat.

SEKRETARZ URZĘDU GMINNEGO DEFRAUDANTEM.

(l) Na ławie oskarżonych przed Sądem okręgowym w Sosnowcu zasiadł 19-letni Bolesław Derej z Gołonoga, były pomocnik sekretarza urzędu gminnego gm. Olkusko-Siewierskiej, obwiniony o dokonywanie nadużyć.

Derej miał powierzoną funkcję egzekwowania grzywien i sum zasądzonych z wyroków sądowych. Kwoty one ściągał, częstokroć jednak wystawione kwity skazanym na uiszczoną grzywnę, odnotowywał na grzbiecie kwitarjusza zmyślone numery kwitów, pieniądze zaś przywłaszczał sobie, zamiast wpłacić do kasy gminnej. W ten sposób zdefraudował 548 zł. 94 gr.

Nadużycia wyszły na jaw 18 maja ub. r., gdy Sąd wysłał do urzędu gminnego przynaglenie o spieszniejsze ściąganie sum wyrokowych. Zaczęli się zgłaszać poszkodowani i Derej musiał się przyznać do winy.

Na rozprawie zeznał, że istotnie przywłaszczył sobie ściągnięte pieniądze.

Sąd, wziąwszy pod uwagę, że Derej zdefraudowane pieniądze zwrócił, skazał go wprawdzie na miesiąc więzienia, zawiesił mu jednak wykonanie kary na 2 lata.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Zdolność przewozowa kolei polskich,

5.205 PAROWOZÓW, 150 TYSIĘCY WAGONÓW I 17 TYSIĘCY KILOMETRÓW LINJI KOLEJOWYCH.

Polskie Koleje Państwowe są jednem z najlepiej prosperujących przedsiębiorstw państwowych.

Wobec zamierzonej komercjalizacji kolei nie od rzeczy będzie przyjrzeć się danym cyfrom taboru kolejowego P. K. P. i długości linji kolejowej w Polsce.

Według ostatnich zestawień Ministerstwa komunikacji, długość eksploatacyj na linji kolejowych w Polsce wynosi 17.318 klm. z czego po potrąceniu odcinków zamkniętych dla ruchu, długość tych linij wynosi 17.148 klmtr. Ilostan wagonów zaliczonych do taboru osobowego i towarowego wynosi ogółem 150.003 wagony, z czego na tabor osobowy przypada 11.664 na tabor towarowy 138.339 wagonów, z czego 48.332 wagony kryte, 66.851 węglarek, 13.126 platform, 5.964 wagony - cysterny, 2.086 wagonów specjalnych.

Parowozów ogółem posiada P. K. P. 5.205, w tem 1.030 osobowych, 3.391 towarowych i 784 tartakowych.

Przez przeciąg jednego kwartału przebieg pociągów wynosi 29.139.598 pociągo - kilometrów, z czego na pociągi towarowe przypada 13.904.823 pociągo - kilometry, zaś na osobowe i kurjerskie 13.169.432 pociągo - kilometry. Pozostałe cyfry podzielone są pomiędzy pociągi osobowo - towarowe, gospodarcze, wojskowe i sanitarne.

Kronika gospodarcza.

MIN. SKARBU MOBILIZUJE ARMJĘ SEKWESTRATORÓW. Ministerstwo skarbu, licząc się z brakiem sił do pracy w administracji skarbowej, powiększyło armję sekwestratorów o 250 osób. Zatrudnieni oni będą sezonowo do dnia 31 marca b. r. Jak widać zanosi się na wielką ofenzywę przeciwko płatnikom, którzy choć chcą, nie mogą zapłacić podatków. Organizacje społeczno - gospodarcze zasypują wprost Ministerstwo memorjałami w sprawach podatkowych. Szczególnie źle skonstruowana ustawa o podatku przemysłowym wywołuje stałe nieporozumienia, sprzeczne interpretacje, niezadowolenia, interwencje i t. p.

OBNIŻENIE OPŁATY STEMPLOWEJ OD OBROTU PAPIERAMI WARTOŚCIOWEMI. W nr. 10 Dziennika Ustaw (poz. 82) ukazało się rozporządzenie Min. skarbu w sprawie opłaty stemplowej od obrotu papierami wartościowemi. Na mocy powyższego rozporządzenia stawka 0.2 proc. dotychczas pobierana, obniżona zostaje na 0.1 proc. Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 11 b. m. i będzie obowiązywało do dnia 31 grudnia 1928 r.

JAK PRACUJE ŁÓDŹ? Według oficjalnych danych, opartych na sprawozdaniu Związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem, w drugiej połowie stycznia rb. przemysł sekstylny w Łodzi wykazał pewną poprawę w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego. We wspomnianym okresie czynnych było w Łodzi ogółem 71 fabryk włókienniczych, nieczynnych 8; z tego na przemysł wełniany 44 czynne fabryki. Przemysł włókienniczy zatrudniał w tym okresie 86.227 robotników, z czego 653.458 robotników pracowało w przemyśle bawełnianym, 20.989 w przemyśle wełnianym.

UMOWA POLSKO - CZESKA O RYBOŁÓSTWIE. 13-go b. m. rozpoczyna w Katowicach swe prace konferencja polsko - czeska w sprawie zawarcia umowy o administracje i regulację odcinka granicznego rzeki Olzy na Śląsku Ciesz. oraz w sprawie umowy o rybołostwo i ochronę ryb wędrownych. Umowa ta ze względu na ochronę ryb szlachetnych gatunków np: łososi, ma wielkie znaczenie dla rybaków pomorskich. Na czele delegacji czeskiej stoi min. Roubik, w skład delegacji wchodzą przedstawiciele zainteresowanych resortów. Ze strony polskiej w rokowaniach weźmie udział pełnomocnik rządu do rokowań z Czechosłowacją, prof. Walery Goetel.

FABRYKI ŁOTEWSKIE CHCĄ PRACOWAĆ W POLSCE. Przedstawiciele fabryk łotewskich czynią starania, mające na celu uruchomienie oddziałów szeregu łotewskich zakładów przemysłowych w miastach polskich a w pierwszym rzędzie w Warszawie i w Wilnie. Również łotewskie fabryki wyrobów gumowych mają zamiar otworzyć wspólne biuro sprzedaży w Warszawie. Najaktualniejszą jest obecnie sprawa uruchomienia na terenie Kresów wschodnich fabryki konser wrybnych, przyczem z Rygi sprowadzanoby świeże lub solone ryby, do których jest znacznie niższe, aniżeli konserw sprowadzanych obecnie w dużych ilościach z Łotwy. Również czynione są zabiegi mające na celu uruchomienie na terenie Polski fabryki tłuszczów

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 9-2.

AKCJE: Bank Handlowy 123.00, Bank Polski 164.00—166.00, Bank Spółek Zar. 91.50, El. Dąbrowa 66.00, Siła i Światło 98.00, Cukier 76.00—75.75—76.25, Łazy 9.55, Węgiel 101.00, Nobel 41.00—41.50, Lilpop 41.00, Modrzejów 44.00—44.50—44.00, Norblin 207.00, Ostrowiecki 83.50, Pocisk 11.75, Rudzki 50.50—51.00—50.00, Starachowice 64.75—64.00—64.25, Borkowski 18.00, Ursus 12.00.

WALUTY I DEWIZY: Nowy Jork 8.90, Londyn 43—43 i pół, Paryż 35.03 i jedna czwarta, Wiedeń 125.50, Praga 26.41 i pół Belgja 124.15, Szwajcarja 171.45, Holandja 359.00, Dolarówka 5 proc. 65.00 — 65.50, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 57.25, Poż. konwersyjna 5 proc. 67.00.

Tendencja dla akcyj nieco mocniejsza, dla walut utrzymana.

Organizacja właścicieli kin

W WOJ. KIELECKIEM.

W ub. środę o godz. 2 popoł. w „Odeonie" odbył się w Częstochowie zjazd organizacyjny właścicieli kinoteatrów woj. kieleckiego, na którym reprezentowane były następujące miasta: Częstochowa, Sosnowiec, Kielce, Dąbrowa Górnicza, Sandomierz Radom, Wierzbnik i inne.

Przybyli również delegaci z Katowic i z Łodzi.

Przewodniczył senior właścicieli kino-teatrów naszego województwa, p. Władysław Krzemiński, właściciel kino-teatru „Odeon" w Częstochowie.

Referaty wygłosili: p. Wrzosek z Sosnowca i delegat łódzkiego związku teatrów świetlnych, p. Pelikan.

Wytyczne myśli pierwszego referatu dają się ująć w krótkiem zdaniu, że w jedności siła. Właściciele kinoteatrów powinni się organizować, jeśli chcą stać się siłą, z którą trzeba się liczyć.

Delegat z Łodzi, p. Pelikan, zakomunikował ciekawe dane o tem, jak po powołaniu do życia wojewódzkiego związku teatrów świetlnych wzrosło znaczenie właścicieli kino-teatrów i stosunek władz uległ zmianie na korzyść.

Postanowiono przystąpić do zorganizowania na terenie naszego województwa związku teatrów świetlnych przyczem w skład komitetu organizacyjnego weszli pp.: Bielski z Kielc, W. Krzemiński z Częstochowy, Malewski z Dąbrowy, płk. Ostrowski z Sosnowca, Przygoda z Wierzbnika, Wrzosek z Sosnowca i Zaleski z Sandomierza.

Kącik humorystyczny.

MATERJALISTA.

— Skąd pochodzisz mały? Z Warszawy!

— Częściowo z Warszawy, częściowo zaś z Krakowa.

— Jakto?

— A tak. Kiedy przenieśliśmy się z Krakowa, to ważyłem 20 kilo, a teraz ważę 37, więc te 17 to pochodzą już z Warszawy.

NIE WYTRZYMA DŁUŻEJ.

— To już nie do wytrzymania! Od dziesięciu lat żona moja domaga się ode mnie pieniędzy zrana, w południe, wieczorem, a nawet w nocy.

— A cóż robi z taką masą pieniędzy?

— Tego nie wiem, bo dotąd nie jej nie dałem.

SZEF I PRAKTYKANT.

— Mój chłopcze, w kasie brak dziesięciu złotych, a klucze mamy tylko my obaj. Co masz wobec tego do powiedzenia?

— Najlepiej będzie, jeśli każdy z nas wpłaci po pięć złotych i przestaniemy o tem mówić.

KARJERA SCENICZNA.

Adeptka teatralna skarży się z placem dyrektorowi, że używa jej się na scenie tylko do wręczania zwykłych listów.

— Cierpliwości, moja pani — pocieszą dyrektor — na przyszłej premjerze pozwolę pani zanieść list polecony.

Z całej Polski.

NAPŁYW GOŚCI DO ZAKOPANEGO.

Obfite opady śnieżne, które przed paru dniami nawiedziły Zakopane, ściągnęły z całej Polski tłumy przyjezdnych. Codziennie przyjeżdża do Zakopanego około 200 osób. Okoliczne tereny narciarskie i saneczkowe, a zwłaszcza nowootwarty tor saneczkowy i bobsleighowy, roją się od tłumów sportowców. Kawiarnie przeważnie „Tatrzańska", Trzaski i Karpowicza, pomieścić nie mogą w porach podwieczorkowych i kolacyjnych licznych zwolenników tanecznego szału. Oczekiwany jest jeszcze liczniejszy zjazd gości w związku z pomyślnie zapowiadającemi się opadami śnieżnemi.

JAK RZĄDZI SOCJALISTYCZNY MAGISTRAT M. ŁODZI.

Ostatnie posunięcia nowej, socjalistycznej rady m. Łodzi dowodzą nie słychanej tendencji ojców miasta, dążących do zabijania polskości w tem mieście. Dwie szkoły „Bundu" „im. Barochowa" i „Medema" — a więc wybitnie wrogie Polakom — otrzymały razem 27.000 zł. zapomogi, Polska Macierz Szkolna aż... 300 zł. na rok. Stowarzyszenie młodzieży niemieckiej 3.000 zł., nawet Szkoła marjawicka 1.250 zł. — Polska Macierz Szkolna 300 zł.! Jest to wyraźne wyzwanie pod adresem polskiego społeczeństwa.

BOLSZEWICKI PODKOP NA POLSKIEJ GRANICY.

Żołnierze K. O. P. podczas przeglądu granicy wykryli podkop, wykonany przez bolszewicką straż graniczną koło strażnicy Podchwile.

MASOWY OBŁĘD RELIGIJNY CAŁEJ RODZINY.

Do zakładu dla umysłowo chorych w Kocborowie na Pomorzu odstawiono onegdaj rodzinę Seperów, złożoną z pięciu osób, która popadła w obłęd religijny. Jest to rzadki wypadek masowego obłędu.

MORD SEKSUALNY W WILNIE.

Z Wilna donoszą: Dnia 6 b. m. na przedmieściu Rossa w Wilnie znaleziono zwłoki pełnomocnika listy okręgowej komunistycznej nr. 13, niejakiego Nuty Sztejera. Niezwłocznie na miejsce wypadku przybyła policja, która skonstatowała trzy głębokie rany, zadane zmarłemu nożem w głowę, dwie rany w okolicę piersi i usta, oraz przebite żyły na szyi. Mimo mrozu, z głowy sączyła jeszcze krew. W kieszeni znaleziono paszport na wymienione nazwisko Sztejera. Przybył on z Kielc i posiadał w kieszeni pokwitowanie komisji okręgowej na złożenie listy komunistycznej nr. 13. Tło zabójstwa jest zagadkowe. Przyczyny polityczne zdają się być wykluczone, gdyż Sztejer nie odgrywał wybitniejszej roli w partji. Natomiast są poważne dane, że zabójstwo dokonane zostało na tle seksualnem. Wczoraj późnym wieczorem aresztowano dwuch osobników, znanych ze zboczeń seksualnych, którzy pozostawali w bliskim kontakcie z zamordowanym.

Zakopane skarby Jezuitów w Boliwji.

TOWARZYSTWO AKCYJNE DLA ODSZUKANIA SKARBÓW, KTÓRYCH STRZEŻE GROŹBA „OKRUTNEJ ŚMIERCI I WIECZNEJ KLĄTWY".

Odnalezienie zakopanego przez Jezuitów skarbu w Boliwji, składające się z djamentów, złota i srebra, wartości 60 miljonów douros, czyli

około pół miljarda złotych,

którego strzeże groźba „okrutnej śmierci i wiecznej klątwy" oto cel wyprawy planowanej przez pewne towarzystwo akcyjne angielskie o zakładowym kapitale 25.000 funtów sterlingów. W tych dniach właśnie sądownie zarejestrowano w City londyńskiej spółkę pod nazwą „Sacambaya Exploration Company".

Historja skarbu rozpoczyna się w czasach, kiedy Boliwja należała do Hiszpanji i zwała się „Górnym Peru". Jezuici, jak donosi londyński „Star", posiadali tam kopalnie złota, srebra i olbrzymie pokłady djamentów, w których

pracowali dla nich indyjscy niewolnicy.

W roku 1778 rząd hiszpański wygnał Jezuitów, oni zaś w nadzei lepszych czasów, zakopali zgromadzone bogactwa w pewnych jaskiniach wyżłobionych w pagórkach, wznoszących się naprzeciw klasztoru Plazuealc — nad rzeką Sacambaya — w prowincji La Paz.

Ks. Grzegorz Saint-Romain, jeden z wygnanych Jezuitów, pozostawił przed opuszczeniem kraju plan miejscowości, w której ukryto skarby, swemu rodzonemu bratu, ówczesnemu gubernatorowi w Callao. Przed śmiercią brat ten pozostawił dokument własnemu synowi, który później oddał go córce, donie Carinie. Odpis planu otrzymał od niej angielski podróżnik, Cecil Prodgers, który w książce swej opowiada jak w roku 1926 rozpoczał poszukiwania. Kopiąc ziemię,

odnalazł wprzód srebrny krzyż,

następnie szkatułkę, zawierającą pergamin z następującym napisem i przestrogą:

„O ty, który przeszukujesz to miejsce, odstąp! miejsce to oddane jest Bogu Wszechmogącemu i śmierć okropna oraz wieczne potępienie czekają cię, jeżeli odważysz się iść naprzód. Bogactwa te należą do Boga. Odstąp a będziesz żył w szczęściu i dostatkach, a błogosławieństwo Boże będzie z tobą. Bądź posłuszny rozkazom Boga Wszechmogącego, Pana naszego. W Imię Ojca, Syna i Ducha świętego. Amen".

Prodgers przeczytał ów dokument tubylcom, którzy mu w wyprawie towarzyszyli. Tubylcy jednogłośnie

odmówili mu dalszej służby,

opuszczając go w pustyni. Ponieważ zbliżała się pora deszczów, Anglik za niechał dalszych poszukiwań. Obecnie wraz z kilku przyjacielami stworzył spółkę i w marcu wyprawa, złożona z 18 wypróbowanych ludzi, wśród których przeważają inżynierowie i mechanicy, zaopatrzeni w maszyny do wiercenia, pompy i inne techniczne przyrządy, wyruszy z Liverpolu, pod kierunkiem dr. Sandersa po złote runo. Prezes spółki Sanders, wynajął już grunta, w których rzekomo mają być ukryte skarby. 25 proc. otrzyma — według umowy — właściciel gruntu reszta należeć będzie do członków wyprawy. Poszukiwania, według obliczenia znawców, powinny się zakończyć w październiku bież. roku.

Ze świata.

HAŃBA KULTURY NIEMIECKIEJ.

W sejmie pruskim poseł Brandenburg, omawiając położenie robotników sezonowych w Prusach Wschodnich wśród głośnych okrzyków oburzenia na ławach lewicy, wyliczył po szczególne wypadki, w których robotnicy, mężczyźni i kobiety oraz dzieci, pracujący na roli byli czynnie znieważeni przez niemieckich właścicieli ziemskich i ich zarządców. Poseł Brandenburg określił tego rodzaju stosunki jako hańbę kultury niemieckiej wzywając równocześnie władze niemieckie do energicznych wystąpień przeciwko tego rodzaju wybrykom. W końcu poseł Brandenburg oświadczył, że nie powinno się pozwolić na to aby niemieccy właściciele ziemscy w Prusach Wschodnich sprowadzali robotników sezonowych z zagranicy dopóki nie zaczną budować mieszkań ludzkich dla tych robotników.

BEZROBOCIE W HOLLYWOOD.

Niezwykłe zmiany zaszły w Hollywood. Miasto Kina stało się obecnie miastem bezrobocia. Wielkie studja są chwilowo zamknięte. Dyrektorzy, pisarze, technicy i artyści korzystają z przymusowych wakacyj, oczekując na powrót do pracy. W trzytygodniowym okresie jedna z najpoważniejszych firm zwolniła 300 pracowników. Natomiast małe niezależne przedsięb., których koszty eksploatacyjne są dużo mniejsze, mają masę zamówień. Dowiodły one zresztą, że mogą produkować dużo szybciej bardzo dobre filmy i po wiele niższej cenie, niż ich potężni konkurenci. Główne przyczyny takiego stanu rzeczy, to najpierw groźba utracenia rynku europejskiego i tak z każdym dniem co raz mniej pojemnego, który postanowił walczyć z supremacją Hollywood; następnie nadmierne wydatki, konieczne przy realizowaniu supra-filmów, zaniepokoiły magnatów ekranu i zmusiły do zastanowienia się nad kierunkiem dalszej produkcji. Zaczynają rozumieć, że nie te filmy, których realizacja kosztowała ich fantastyczne sumy, są najlepsze i najwięcej przynoszą zysków. Podobno też zasadnicza zmiana w polityce produkowania obrazów ma nastąpić w najbliższym czasie.

Dnia 8 lutego 1928 r. Nr. E 444/26.

OBWIESZCZENIE. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 21 lutego 1928 r. o godz 11 w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej pod Nr. 10 w pomieszczeniu firmy J. Łańcucki i Syn, t. j. w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w II terminie ruchomości oszacowanych na 1025 zł., a należących do firmy J Łańcucki i Syn składających się: z biurka, 3 tokarni, bormaszyny i 10 imadeł żelaznych na rzecz firmy „G Gerlach".

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji,

860 w. z. Komornik Sądowy podpis nieczytelny.

KONKURS

Niniejszem Magistrat miasta Zawiercia ogłasza

KONKURS na stanowisko Sekretarza Magistratu

z płacą według VII-go st sł. urzędników państwowych plus 15 proc dodatku komunalnego.

Przedłożyć należy następujące dowody: 1) Krótki życiorys. 2) Swiadectwo z ukończenia szkoły średniej 3) Swiadectwo z poprzednich prac. 4) Nieprzekraczalny 40-y rok życia. 5) Swiadectwo obywatelstwa Polskiego. 6) Swiadectwo niekaralności.

Ponadto wymagana jest przynajmniej 3 letnia praktyka samorządowa, oraz pożądane studja prawnicze.

Powyższe należy przesłać do Magistratu m. Zawiercia nie później jednak jak do dnia 1 marca 1928 roku.

827 Prezydent: (—) T. KLEPA.

W dniu 31 grudnia 1927 roku został skradziony ś. p. Aleksandrowi Jarży portfel zawierający między innemi dowodami kwit wystawiony przez pana Jakóba Grunwalda za otrzymane cztery sztuki akcje Banku Polskie go, który to kwit unieważniam Za spadkobierców ś. p. Aleksandra Jarży: 865

Helena Jarżowa.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 52,53 i 76 Ustawy z dnia 19. V. 1920 o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44 niniejszym podaje się do wiadomości:

Na terenie powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego czynnych jest kilku przedsiębiorców budowlanych, brukarskich, ziemnych, malarskich i t. p., którzy nie posiadają żadnego majątku. Ponieważ z tej przyczyny należność Kasy z tytułu ubezpieczenia pracowników w Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu, zajętych przy robotach wykonywanych przez tychże przedsiębiorców, nie ma zabezpieczenia, przeto należności Kasy będą kierowane w razie niezapłacenia do tych osób względnie firm, dla których przedsiębiorca wykonywa roboty, w trybie art 631 Ust. Post Sąd. Cyw

Aby uniknąć wszelkich nieporozumień, jakie mogą wyniknąć z powodu zastosowania przez Kasę przepisów art od 631 do 640 Ust Post. Sąd Cyw., uprasza się PP. Pracodawców o zastosowanie się do następujących przepisów:

1) W chwili powierzania robót przedsiębiorcy, należy wziąć od takowego deklarację, że obowiązuje się w terminie zgłaszać pracowników do P. K. Ch. w Sosnowcu

2) Ze przy podejmowaniu należności za robociznę przedstawiał będzie odnośne pokwitowania Kasy, udawadniające regulację należnych Kasie składek

Podając powyższe do wiadomości PP. Pracodawców, Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu uprasza o ścisłe zastosowanie się do powyższych wskazówek. 859

Komisarz
Powiatowej Kasy Chorych
w Sosnowcu.

(—) Dr. N. MICHAŁOWSKI

SOSNOWIEC, dn 1. II 1928 r.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu w Dz. A. zapisano następujące firmy:

Dnia 18 marca 1927 roku.

Nr. 3084. „Siatkolin", Mordchaj Lajb Haberman". Pracownia wyrobów drucianych w Zawierciu, Apteczna 14. Firma rozpoczęła działalność w roku 1927. Właściiel, Mordchaj Lajb Haberman, zam. w Zawierciu, Apteczna 14. Udzielono samodzielną prokurę Lewi Habermanowi.

Dnia 19 marca 1927 roku.

Nr. 3085. „Emil Kele. Przedsiębiorstwo samochodowe" Olkusz — Sosnowiec" z siedzibą w Olkuszu, Krakowska 243. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Emil Kele, zam. tamże.

Dnia 22 marca 19272 roku.

Nr. 3086. Józef Marzec. Drobna sprzedaż wędlin i mięsa, oraz podawanie gorących zakąsek w Żarkach. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Józef Marzec, zam. tamże.

Dnia 23 marca 1927 roku.

Nr. 3087. Aniela Pięta. Sklep towarów spożywczych i wyrobów tytuniowych w Chrząstowicach, gm. Jangrot. Firma rozpoczęła działalność w roku 1927. Właścicielka Aniela Pięta, zam. tamże.

Dnia 25 marca 1927 roku.

Nr. 3088. Szyja Hercberg. Cukiernia z wyszynkiem piwa w Zawierciu, 3-go Maja 29. Właściciel Szyja Hercberg, zam tamże.

Dnia 26 marca 1927 roku.

Nr. 3089. Spółka firmowa. „Smolarski i Gutsztajn" w Będzinie przy ulicy Kołłątaja 46. Celem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu mąką i przetworami mącznemi. Działalność swą firma rozpoczęła w dniu 28 stycznia 1927 roku. Właściciele Fajwel Smolarski, zam. w Będzinie, Kołłątaja 46 i Szlama Gutsztajn, w Czeladzi przy ulicy Węgroda 43. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do obu wspólników. Weksle zobowiązania, umowy i pełnomocnictwa, jak również weksle ,czeki i przekazy winny być podpisywane przez obu wspólników łącznie pod stemplem firmy. Otrzymywać z poczty, kolei, komór celnych i kantorów przewozowych korespondencję zwyczajną, poleconą i pieniężną — przesyłki i towary, oraz podpisywać listy, rachunki i korespondencję nie zawierającą zobowiązań, oraz prowadzić sprawy sądowe firmy ma prawo każdy ze wspólników oddzielnie. Kasa znajdować się będzie pod zarządem Fajwla Smolarskiego. Pomiędzy Szlamą Gutsztajnem, a żoną jego z domu Fajgla Berman została ustanowiona na mocy intercyzy wyłączność majątku i wspólność dorobku. Fajgla Berman wnosi majątek, wynoszący 10.000 złotych, zabezpieczony całym majątkiem jej męża, który nie został ujawniony. Pomiędzy Fajwlem Smolarskim, a żoną jego z domu Szajndlą Berman została ustanowiona na mocy intercyzy wyłączność majątku i wspólność dorobku. Szajndla Berman wnosi majątek gotówką w sumie 12.000 złotych i 4150 złotych ruchomościami, zabezpieczony całym majątkiem jej męża, który nie został ujawniony.

Nr. 3090. Dina Lindenbaum. Sklep ze sprzedażą skór twardych w Wolbromin gmina Wolbrom. Firma istnieje od 1926 roku. Właścicielka Dina Lindenbaum, zam. tamże.

Nr. 3091. Józef Chrzanowski. Sklep rzeźniczy na Niemcach. Firma rozpoczęła działalność w roku 1927. Właściciel Józef Chrzanowski, zam. na Niemcach, gm. Olkusko - Siewierska.

Nr. 3092 Bernard Troppauer. Skup zboża w celu odsprzedaży w Olkuszu,Rynek 68. Firma istnieje od roku 1926. Właściciel Bernard Troppauer, zam. tamże.

Dnia 28 marca 1927 roku.

Nr. 3093. Sura Rotner. Sklep ze sprzedażą towarów spożywczych i drobiazgów w Olkuszu. Firma istnieje od 1927 roku. Właścicielka Sura Rotner, zam tamże.

Nr. 3094. Motel Trajman. Piwiarnia w Będzinie, ul. Zawale 10. Firma istnieje od roku 1923. Właściciel Motel Trajman, zam. w Będzinie, ul.Browarna Nr. 13.

Nr. 3095. Ludwik Rzędowski. Przedsiębiorstwo pośrednictwa handlowego, oraz zastępstwa różnych firm z siedzibą w Sosnowcu, ul. Dęblińska 11. Firma istnieje od dnia 1 stycznia 1927 roku. Właściciel Ludwik Rzędowski, zam. tamże.

Nr. 3096. „Kazet" Eugenjusz Kasprzyk. Wytwórnia bielizny męskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 8. Firma istnieje od roku 1926. Właściciel Eugenjusz Kasprzyk, zam. tamże.

W tymże dniu zapisano następującą zmianę wpisu w Rejestrze firmy

Nr. 3097. „Pierwsze wapienniki w Czeladzi Boruchowski i Lemkowicz". — Na mocy aktu, zeznanego przed notarjuszem Janem Raykowskim w dniu 5 stycznia 1927 roku za Nr. 24 — Rywka Boruchowska upoważniła swego syna Wolfa Boruchowskiego do wykonywania wszelkich przysługujących jej czynności i formalności.

(C. d. n.)

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

Potrzebna panienka do bufetu. Wiadomość Dąbrowa Górnicza 3 Maja 5 Restauracja. 847-3

Poszukuje się chłopca do biura z ukończoną szkołą powszechną. Oferty kierować do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod „Chłopiec". 840-2

Potrzebny zdolny tokarz. Wiadomość Sosnowiec, Jasna Nr. 12 861

Kupno i sprzedaż.

Sklep cukierniczo-spożywczy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość Dąbrowa ul. 3-go Maja „Amerykanka". 846-3

Plac 100 prętów Sosnowiec sprzedam, tamże wilk z dyplomem do nabycia Ekspedycja Towarowa Sosnowiec. Baron. 809-3

Kupię domek 2—3 uoikacje w Zagłębiu Dąbrowskiem. Zgłoszenia Adm. „Kur. Zach." pod M. D. 870

Radjo czterolampowe w dobrym stanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Cena bardzo przystępna. Czeladź, Szpitalna 13 Mazur 874-2

Do sprzedania w Olkuszu w rynku sklep bławatny z towarem i całkowitem urządzeniem. Jedyna polska placówka, egzystująca od 15 lat. Pierwszeństwo mają chrześcjanie. Warunki do omówienia w firmie W. Mroźkiewicz—Olkusz (rynek). 832-3

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość: „Kurjer Zach." Sosnowiec 857

Wskutek wyjazdu, ZARAZ WYDZIERŻAWIĘ, ODSTĄPIĘ, SKLEP SPOŻYWCZY Z MIESZKANIEM, TOWARAMI, URZĄDZENIEM I TRAFIKĄ w Zagłębiu Dąbrowskiem Wymagane około 4000 zł. Zgłoszenia piśmienne do Administracji ogłaszającego pisma pod „Wyjazd 4000". 871

Lokale.

Pokój umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Będzin Przeczna 16. 866

Nauka i wychowanie.

CHCESZ OTRZYMAC POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4539-13

Różne.

Komisja Administracyjna Związku Inwalidów Wojennych w Sosnowcu ogłasza, iż członkowie, którzy zalegają ze składkami od sześciu miesięcy, jeżeli do dnia 10-go marca b. r. składek nie uregulują, z ewidencji członków Związku zostaną wykreśleni. Komisja Administracyjna. 856

Zgubione dokumenty.

Katarzyna Nowicka zgubiła dowód, osobisty wydany dyrekcję PKP Warszawa. 818

Dudkiewicz Wacław zgubił zaświadczenie zwolnienia z wojska, wydane przez Starostwo Będzińskie. 829-3

Abram Zarnowiecki urodzony 1894 zgubił dowód osobisty, wydany przez Starostwo Olkuskie 830-3

Stanisławie Kleng skradziono weksel wystawiony przez Leona Strzelca na nazwisko Gawrońskiej na 50 zł., który unieważnia. 843-3

Warlak Władysław zgubił kartę mobilizacji i kartę ćwiczeniową wydane przez P. K. U. Sosnowiec, wyciąg z ksiąg ludności, metrykę urodzenia 858

Jan Szustak zgubił książeczkę wojskową, którą unieważnia. 862

Aron Fiszel zgubił patent. 869-2

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy	50 gr.
W tekście	25 „
W tekście, w kronice	50 „
Za tekstem . . . . 5 „	15 „
Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. układ 4-szpaltowy (do 50 wierszy)	15 gr.
„ „ (do 80 „)	25 „
„ „ (do 100 „)	30 „
„ „ (ponad 100 w.)	35 „

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 15 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w dodatku ilustrowanym, oprócz 1-ej stronicy, 1 cm.² Zł. 1.50.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Dęblińska 1. Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI"